

# **PRZEGLĄD HODOWLAN Y**



Grupa macior rasy wielkiej białej angielskiej.



## T R E Ś Ć :

*Prof. Karol Różycki:*

Doświadczalnictwo w dziedzinie produkcji trzody boczkowej.

Z instytucyj i zrzeszeń hodowlanych. — Kronika — Adresy hodowców. — Wiadomości targowe.

**Dodatek „Owczarstwo“:**

*Prof. dr. Zygmunt Moczarski:*

Własności odżywcze baraniny.

*Inż. Stanisław Jełowicki:*

Opłacalność hodowli owiec.

*Inż. Stanisław Tatarczuk:*

W sprawie produkcji kozuchów.

Informacje handlowe.

## S O M M A I R E :

*Prof. Karol Różycki:*

L'expérimentation dans le domaine de l'élevage des porcs à bacon.

Institutions et associations d'élevage. — Chronique. — Adresses des éleveurs. — Nouvelles du marché.

**Supplément „L'élevage des ovins“:**

*Prof. dr. Zygmunt Moczarski:*

Les propriétés nutritives de la viande de mouton.

*Ing. Stanisław Jełowicki:*

La rentabilité de l'élevage des ovins.

*Ing. Stanisław Tatarczuk:*

De la production des pelisses de mouton.

Informations commerciales.

## WWPP. HODOWCY I GOSPODARZE!

FABRYKA NARZĘDZI  
WETERYNARYJNYCH

# ALFONS MANN

SP. AKC.

WARSZAWA, PL. MAŁACHOWSKIEGO 2

POSIADA ZAWSZE BOGATO ZAASORTOWANY SKŁAD  
WE WSZYSTKIE NARZĘDZIA DLA CELÓW LEKARSKICH  
I HODOWLANYCH:



Wszelkie strzykawki i igły do surowic.  
Hydropulty do dezynfekcji i bielenia  
stajen.

Różnego rodzaju kleszcze, szczypce  
i kolczyki do znakowania trzody,  
krów, owiec i t. d. i t. d.



KATALOGI WYSYŁAMY BEZPŁATNIE.



# PRZEGŁĄD HODOWLANY

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY, POŚWIĘCONY TEORJI I PRAKTYCE HODOWLI ZWIERZĄT DOMOWYCH  
Z DODATKIEM „OWCZARSTWO”

pod redakcją Inż. STEFANA WIŚNIEWSKIEGO

Komitet Redakcyjny

Prof. Dr. L. Adametz z Krakowa (Wiednia), A. Budny z Bychawy, J. Czarnowski z Łek, Inż. W. Dusoge z Warszawy, Z. Ihnatowicz z Warszawy, Doc. Dr. T. Konopiński z Poznania, Prof. Dr. H. Malarski z Dublan, Prof. Dr. K. Malsburg z Dublan, M. Markijanowicz z Warszawy, Prof. Dr. Z. Moczarski z Poznania, Prof. R. Prawocheński z Krakowa, Prof. Dr. J. Rostafiński z Warszawy, Prof. K. Różycki z Dublan, Inż. T. Rysiakiewicz z Warszawy, Prof. J. Sosnowski z Warszawy, Dr. B. Strusiewicz z Torunia, Wł. Szczekin-Krotow z Warszawy, M. Trybulski z Warszawy, Inż. L. Turnau z Chłopów i Inż. Z. Zabielski z Puław.

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA ZOOTECHNICZNEGO W WARSZAWIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA mieści się w Warszawie przy  
ul. Widok 3. Nr. telefonu 684-56.

PRZEDPŁATA wraz z przesyłką pocztową, płatna na konto P. K. O.

Warszawa Nr 6476, wynosi KWARTALNIE 6 ZŁ., NUMER POJEDYŃCZY 2,50 ZŁ.  
Zmiana adresu 50 gr.

OGŁOSZENIA w stosunku 140 zł. za stronę, na 2, 3 i 4 stronie okładek 180 zł. Ustępstwa od cen tych udziela się zależnie od liczby powtórzeń bez zmiany tekstu, od 5—40 procent. Bezpłatna zmiana tekstu tylko przy calorocznych zamówieniach i nie częściej, niż raz na kwartał. Dla poszukujących posad 50 procent zniżki.

Przedpłata, nie wniesiona do dnia 10 pierwszego miesiąca kwartału, będzie pobierana w drodze zaliczki pocztowej

z dodatkiem 2.— zł. na koszty zaliczki. W razie niewykupienia zaliczki administracja wstrzymuje wysyłkę pisma, co jednak nie zwalnia przedpłaciciela od zobowiązań. Zobowiązania przedpłacicieli ustają dopiero z chwilą odwołania przedpłaty. Odwołanie nastąpić może tylko z końcem kwartału. Do pierwszego zeszytu każdego kwartału dołączone będą dla ułatwienia przesyłki pieniędzy blankiety przekazowe P. K. O.

Prof. Karol Różycki.

## Doświadczalnictwo w dziedzinie produkcji trzody boczkowej.

Odczyt wygłoszony na posiedzeniu Komisji Porozumiewawczej Rolnictwa i Polskiego Związku Bekonowego w dn. 17 marca 1933 r.

Celem doświadczalnictwa jest z jednej strony zbádanie posiadanego u nas materiału zarodowego trzody chlewnej, który wywiera przemożny wpływ na rodzaj produktu krajowego, z drugiej strony chodzi o zbádanie wpływu szeregu pasz na jakość i ilość produktu wytworzonego, dalej — o ułożenie najodpowiedniejszych norm żywienia dla naszego materiału.

Pierwszem zagadnieniem zajmuje się istniejąca w Starym-Brześciu stacja kontroli wartości użytkowej trzody zarodowej. Stacja założona została z funduszów Ministerstwa Rolnictwa i rozpoczęła swą działalność 20 maja 1931 r. Do stacji przesyłane są po cztery prosięta z jednego miotu od macior zarodowych, których wartość użytkową chce się poddać ocenie; przy tej sposobności można wnioskować także o wartości knura, od którego prosięta pochodzą.

Wszystkie prosięta, które przybyły na stację w wieku od 56 do 70 dni i wadze nie niższej od 14 kg, żywione są według przyjętych norm, w skład których wchodzi mleko chude oraz mieszanina ziarna, składająca się z jęczmienia, pszenicy i owsa. Prosięta doprowadza się do wagi 85—90 kg, poczem zostają poddane ubojowi w rzeźni w Czerniewicach. W czasie obserwacji ocenia się szybkość przyrostu, a więc ilość dni tuczu, wiek końcowy przy uboju, wiek przy 85 kg, który wobec rozmaitego wieku początkowego i rozmaitej wagi końcowej jest najlepszą wskazówką wzrostu w miarę wieku; ocenia się dalej przyrost ogólny i dzienny, ogólne zużytkowanie paszy i wyzyskanie paszy na 1 kg przyrostu. Po uboju ocenia się wagowo wagę rzeźną, straty oraz odpadki w postaci sadła, głowy, nóg i t. p.; stosunki te podlegają też procentowej wycenie, która pozwala na porównywanie poszczególnych prosiąt, czy też grup między sobą. Następnie określa się długość i głębokość tułowia w cm, grubość słoniny grzbietowej i podbrzusza, każdą w trzech punktach, na podstawie tej zaś oceny rozdziela się sztuki na klasy, według zasad przyjętych ogólnie w kraju. Oprócz tego podlega punktacji jakość mięsa, jędrność i rozmieszczenie słoniny, wypełnienie mięsem, kształt szynki oraz typ. Te wszyst-

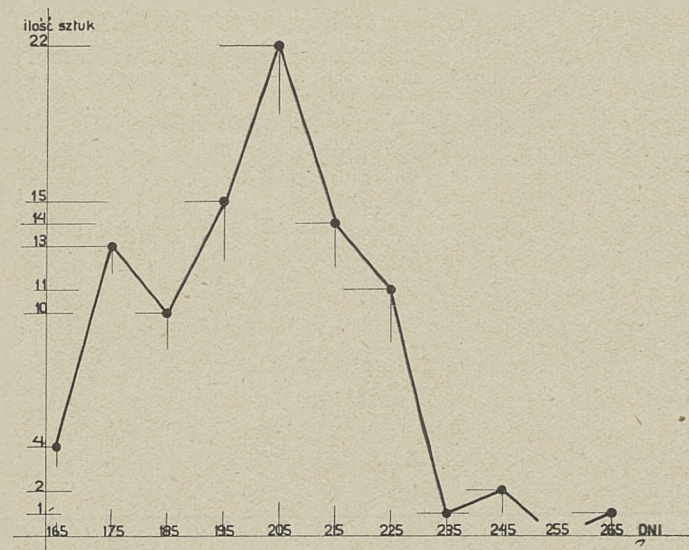


kie wyżej przytoczone momenty pozwalają wnioskować o wartości użytkowej macior i knurów i służą jako wskazówka przy wyborze i doborze sztuk do chowu.

Stacja w Brześciu pomieścić może 12 grup równocześnie, a ponieważ normalny okres tuczu trwa mniej niż pół roku, może rocznie wydać orzeczenie co do wartości 22 grup. Zaznaczyć muszę, że w tak zwanym pierwszym turnusie korzystało ze stacji 11 grup, w drugim 5 grup, w trzecim 8 grup, w czwartym zaledwie 3 grupy; razem zatem z obecnie znajdującymi się pod obserwacją 3 grupami — 27 grup, podczas kiedy mogło być oddanych pod obserwację 44 grup! Najpilniej korzystają z usług stacji województwa centralne; w pierwszym turnusie uczestniczyło województwo poznańskie, które w następnych udziału nie brało, z pierwszego turnusu nie korzystało województwo pomorskie, które natomiast bierze udział w turnusach następnych. Małopolska Wschodnia korzystała z trzech pierwszych turnusów, nie bierze natomiast udziału w ostatnim. Nie korzystała zupełnie Małopolska Zachodnia oraz Śląsk.

Ażeby uzmysłowić wyniki dotychczasowych badań podam najcharakterystyczniejsze cechy naszego materiału, osiągnięte przy badaniu wyników.

Pierwszą cechą niezmiennie charakterystyczną jest wiek przy wadze 85 kg. Wiek ten rozciągał się w szerokich granicach, bo od 165 do 265 dni, zatem różnica wynosiła 100 dni. Rozkład krzywej, ilustrującej to zagadnienie jest dosyć równomierny. Największa ilość sztuk wymagała 205 dni, a największa ilość sztuk leżała w granicach 175 do 225 dni, więc 50 dni różnicy; różnicę tę uważać należy jako dość znaczną. Na zjawisko to wpływał rodzaj materiału dostarczonego oraz pora roku, w której odbywało się



badanie. Prosięta, które w wieku młodym znajdowały się na stacji w okresie zimowym, wymagały większej ilości dni, gdyż część pokarmu zużywaną była na wyrównanie ciepłoty otoczenia w dość zimnym chlewie. Obecnie chlew został lepiej uszczelniony, a prosięta otrzymują dodatek paszy, który bez uszczerbku na wzrost mogą zużytkować w celach cieplnych. Zjawisko to jest ogólnie znane tak z praktyki duńskiej, jak szwedzkiej. Badania wieku przy wadze 85 kg wykazują, że nasz materiał jest później dojrzewający, aniżeli materiał krajów skandynawskich, lub, co też możliwe, że normy skandynawskie nie są dla naszego materiału odpowiednie. Badania nad ułożeniem odpowiednich norm są już zapoczątkowane, ale z powodu braku odpowiednich funduszy nie mogą być prowadzone nadal. A jednak znalezienie normy, któraby pozwalała skrócić czas tuczu o 1 miesiąc, sowingie by się opłacało. Ażeby zatem dorównać krajom skandynawskim należałoby starać się o przesunięcie krzywej na lewo, ku mniejszej ilości dni.

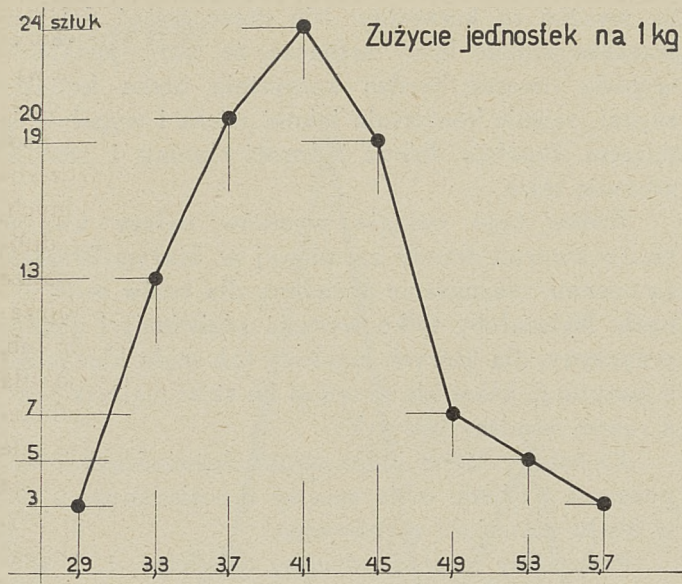
Materiał nadsyłany do kontroli wskazuje na to, że wyrównanie nie jest dostatecznie daleko posunięte; uwidaczniają to wskaźniki zmienności, wyrażone w procentach. Poszczególne chlewnie wykazywały następujące zmienności:

IV — 3.5%	XVI — 5.3%	XV — 10.2%	X — 15.3%
VII — 3.6%	XIX — 5.6%	XII — 10.6%	XXIII — 16.3%
II — 4.2%	VI — 6.0%	XXIV — 10.8%	XIV — 19.1%
XVIII — 4.8%	V — 7.1%	I — 11.8%	XXII — 20.0%
XIII — 5.0%	III — 7.5%		
	XVI — 7.9%		
	XI — 8.3%		
	XVII — 8.4%		
	VIII — 8.9%		
	IX — 9.1%		

Zatem 5 chlewni leżało w granicach do 5%, 10 chlewni między 5 a 10%, 4 chlewnie między 10 a 15%, zaś 5 chlewni między 10 a 20% wskaźnika zmienności. Jeżeli zjawisko w granicach do 10% traktować jako normalne, często przy rozmaitych przejawach biologicznych spotykane, to jednak chlewni ponad 10, a zwłaszcza ponad 15% nie można uważać za ujednolajnione, a chlewni tych jest 25%. Wskaźniki zmienności odnoszą się do przeciętnych dziennych przyrostów. Zatem stwierdzić możemy, że, pod względem hodowlanym, materiał nadsyłany do Brześcia zostawia pod względem wyrównania przyrostu jeszcze wiele do życzenia. Organizacje hodowlane mają jeszcze bardzo wdzięczne pole do działalności w kierunku selekcji.

Dalszem kryterjum oceny wartości ekonomicznej trzody jest zużycie paszy. Ocenia się tu zdolność



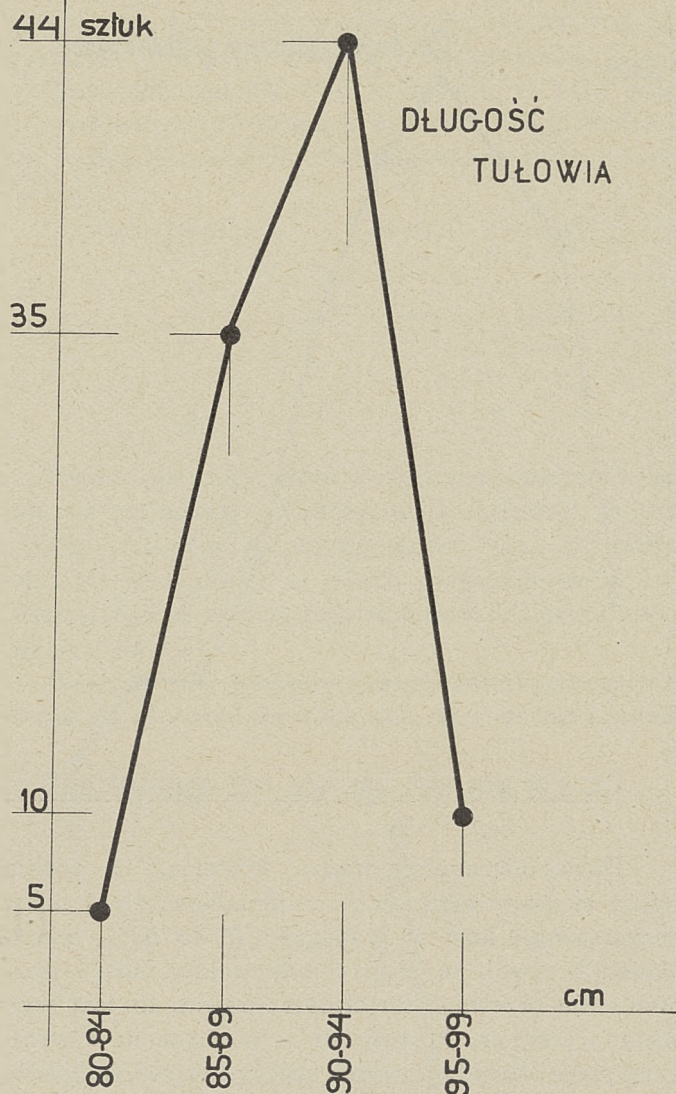


wyzyskiwania paszy na przyrost, a miarą jest zużycie paszy, wyrażonej w jednostkach na 1 kg przyrostu żywej wagi w okresie tuczu. Widzimy i pod tym względem znaczne wahania, leżące w granicach 2,9 i 5,7 jednostek. Rozkład krzywej jest dosyć równomierny, większość sztuk zużywa 4,1 jednostki, ale wynik nie może być uważany za zadowalniający i dążyć należy do przesunięcia wierzchołka krzywej ku lewej stronie, zaś likwidacji strony prawej. Średnie stacyj skandynawskich leżą poniżej 4 jednostek. W tym względzie daje stacja bardzo ciekawe dane dla selekcji. Przyczyna może leżeć w jakości materiału, może też być spowodowana nieodpowiednimi normami, co jednak jest mało prawdopodobne, bowiem pewna ilość sztuk reagowała jednak zupełnie odpowiednio. Przy doświadczeniach na jednakowych, wzorcowych normach musimy koniecznie wymagać jak najmniejszego zużycia paszy, gdyż tylko te sztuki można uważać za korzystnie reagujące na paszę wogóle, a zatem najlepiej mogące się opłacić przy stosowaniu wszelkiego innego rodzaju norm stosowanych w praktyce.

Te trzy powyżej przytoczone kryteria miałyby znaczenie ekonomiczne dla producenta materiału ubojowego dla rzeźni.

Przejdźmy teraz do cech charakteryzujących wartość użytkową ubojową.

Cechą pożądaną jest odpowiednia długość tułowia. Krzywa ilustrująca to zagadnienie wykazuje dość normalny rozkład. Długość waha się między 80 a 90 cm. Na 94 sztuk zbadanych, 44 wykazuje długość od 90 do 94 cm, 10 sztuk 95—99, sztuk 35 od 85 do 89 cm, a tylko 5 sztuk niżej 84 cm. Wobec te-

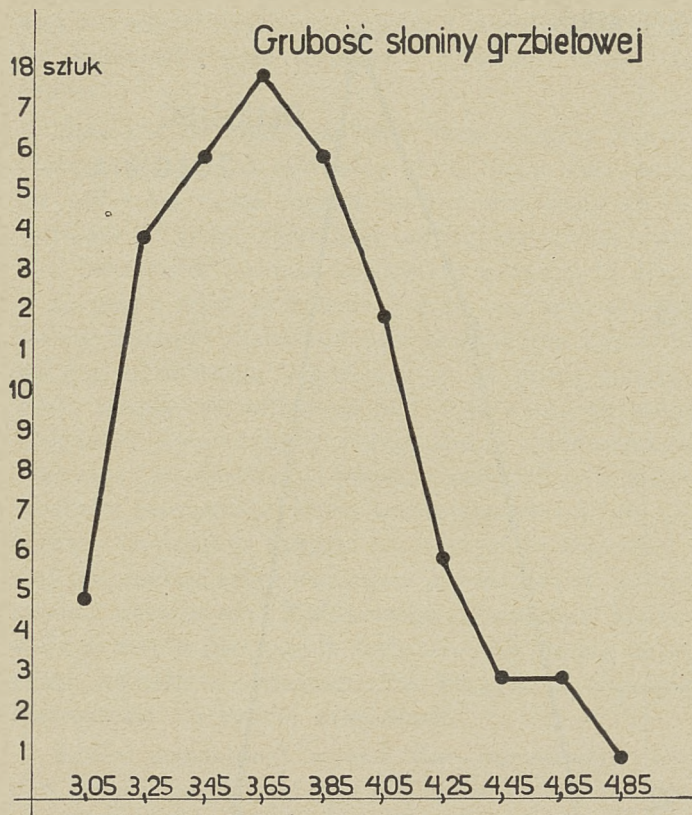


go długość naszego materiału zarodowego możemy scharakteryzować jako dobrą.

Drugą bardzo ważną cechą jest grubość słoniny. Dla ilustracji przytaczam tu tylko grubość słoniny grzbietowej, bowiem grubość podbrzusza idzie zazwyczaj równolegle, a nie chciałbym przeciążać artykułu liczbami. Grubość słoniny leży w granicach klas od 3,05 do 4,85 cm, krzywa wykazuje jednak pewną przewagę ku stronie prawej, zatem ku słoninie grubszej, jednak 68 sztuk na 94 wykazuje grubość słoniny niżej 3,85 cm. Wyniki w tym względzie należy uważać jako dodatnie dla charakterystyki naszego materiału zarodowego. Wiemy, że kraje skandynawskie, które uważamy za wzór produkcji, walczą z jeszcze grubszą słoniną w swym materiale zarodowym. Grubość słoniny jest niezmiernie ważną cechą przy klasyfikacji na klasy. Dotychczasowy ubój wykazał 72% sztuk klasy I, sztuk klasy II 25%, zaś w klasie III tylko 3%. Wynik ten należy uważać za bardzo korzystny.



### Grubość słoniny grzbietowej



Dalsze niezmiernie ważne kryteria, to rozkład mięsa eksportowego, strat i odpadków. Ilość mięsa eksportowego leży w granicach 57 do 62%, wierzchołek krzywej, to znaczy maksymalna ilość grup wykazuje przewagę ku stronie prawej, to jest wyższym procentom. Wynik ten w porównaniu z wynikami stacji skandynawskich należy uważać za bardzo korzystnie przemawiający na korzyść naszego materiału zarodowego. Rozkład krzywej, obrazującej % odpadków jest zupełnie równomierny, co świadczyłoby o wyrównaniu naszego materiału pod względem pokroju, odgrywa tu bowiem główną rolę głowa i nogi; ilość odpadków uważać można za normalną. Straty ulegają znacznym wahaniom, przebieg krzywej nie jest równomierny. Wyjaśnienie tego zjawiska, bez odpowiednio przeprowadzonych badań, nie jest chwilowo możliwe, jednak dążyć należy ku zmniejszeniu tychże, gdyż za normalne uważać ich niepodobna.

To byłby pokrótce wynik dotychczasowej kontroli trzody zarodowej. Stwierdzić możemy, że trzoda nasza cokolwiek za późno dojrzewa, zużywa nieco za wiele paszy na przyrost, co jest naturalnem następstwem poprzedniego zjawiska, że pod względem wyrównania szybkości dojrzewania pozostawia jeszcze szerokie pole dla selekcji. Jednakowoż stwierdzić musimy, że odznacza się ona dobrą długością, dobrym rozkładem i odpowiednią grubością słoniny, procentowy stosunek mięsa eksportowego i odpadków moż-

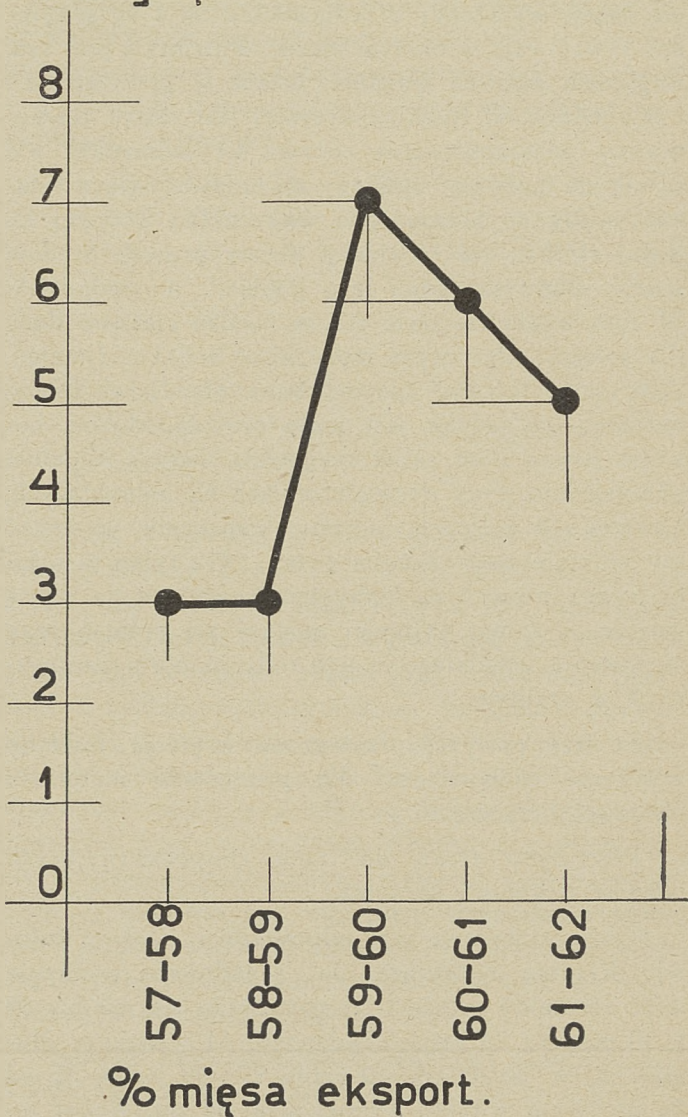
na uważać za korzystny. Nie chcąc nużyć dalszem przedstawianiem liczb, zaznaczę, że przy punktacji wypada naogół bardzo korzystnie ocena kształtu szynki, równie korzystnie jakość mięsa i wypełnienie mięsem, zupełnie dobrze jędrność słoniny i rozmieszczenie tejże.

Wobec tego rodzaju wyników należy uważać stację kontroli trzody zarodowej w Starym-Brześciu za czynnik niezmiernie pożądaną dla celów selekcyjnych. Należałoby tylko wyrazić zdziwienie i zbadać przyczyny, dla których hodowcy tak mało korzystają z instytucji, która nie przynosi im strat materialnych, a raczej znaczny pożytek?

To byłaby zatem jedna strona doświadczalnictwa; poznanie i zdanie sobie sprawy z posiadanego u nas w kraju materiału zarodowego.

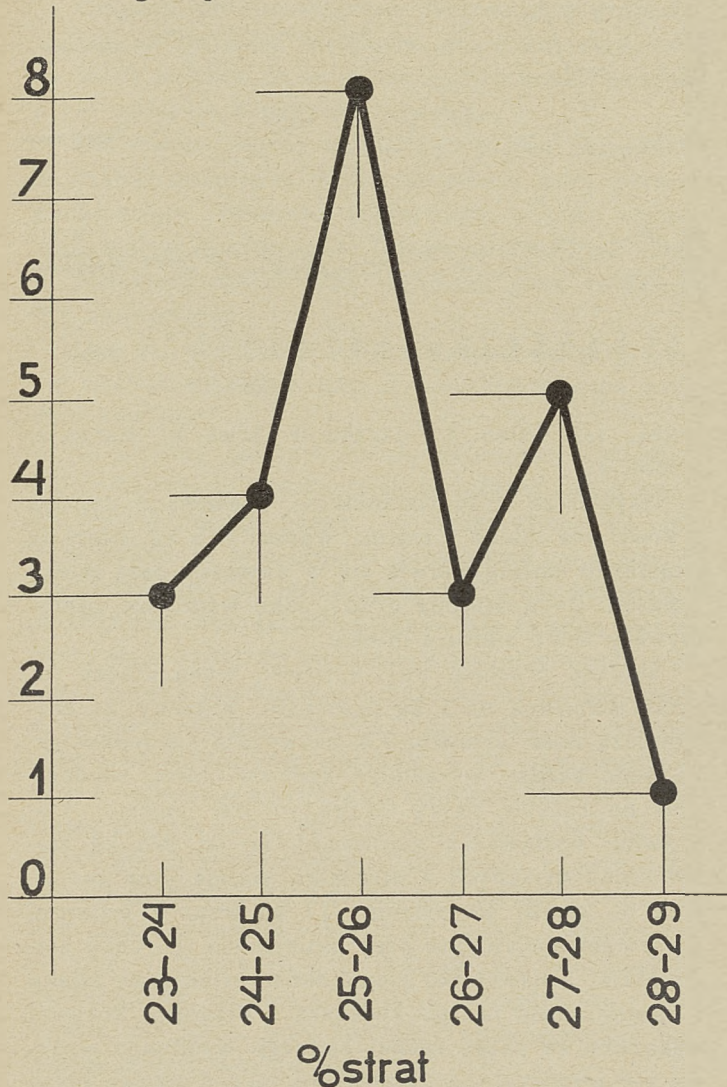
Przejdźmy teraz do drugiej dziedziny, t. j. właściwego doświadczalnictwa, które zajmowało się

### ilość grup





# ilość grup



określeniem wartości i przydatności szeregu pasz krajowych.

Z pasz, które posiadamy w dużej ilości wysuwają się na pierwszy plan ziemniaki. Zagadnienie, które postawione zostało, polegało na określeniu maksymalnych ilości ziemniaków, któreby, bez uszczerbku dla jakości produktu, mogły być spasane oraz jakimi paszami należałoby je uzupełniać. Przy omawianiu tej sprawy wysunięto na pierwszy plan łubin odgoryczony, bowiem znaczne połacie kraju nadają się znakomicie pod uprawę łubinu. W następstwie wyrobu mączki z krwi przez niektóre rzeźnie wyłoniła się kwestja zużytkowania tego produktu. Z dalszych produktów wzięliśmy pod uwagę otręby i bobik.

Badania zapoczątkowano w r. 1928 w maju, w majątku fundacji Boguchwała, na jesieni tegoż roku przeprowadzono badania w Borowinie. Oba te badania miały na celu stwierdzenie możliwości używania łubinu, mączki mięsnej i ziemniaków. Badań tych nie

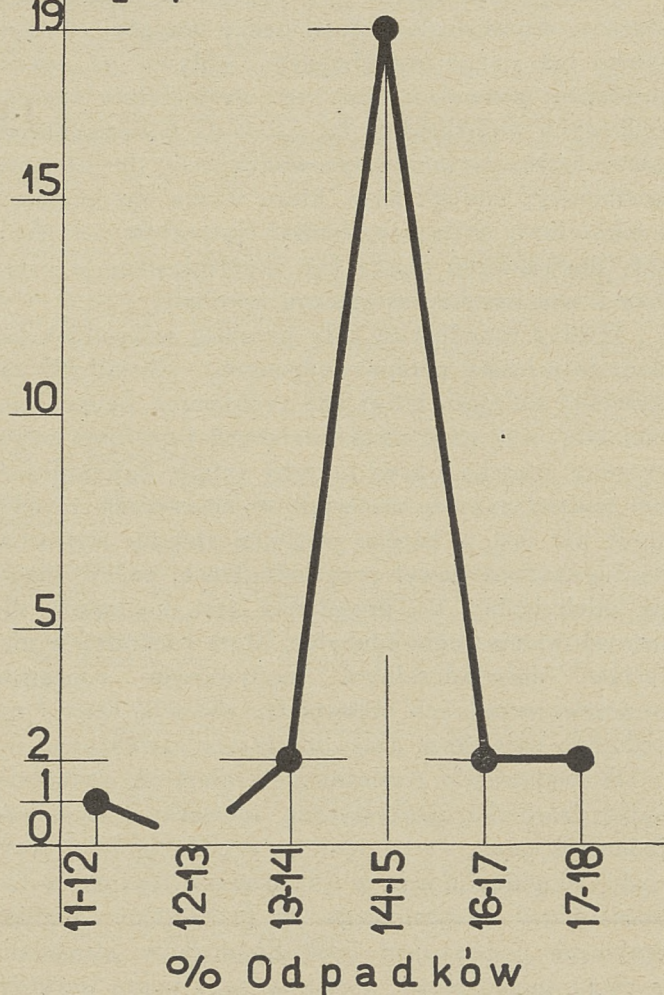
przytaczam, gdyż były prowadzone inną metodą, niż późniejsze. (Wydane zostaną w sprawozdaniu Komisji Doświadczalnictwa PTZ.). Badania te były przeprowadzone na 10 grupach po sześć sztuk. Późniejsze badania prowadziłem według następującego schematu:

grupa wzorcowa	mleko	ziarno
I	"	1/2
II	"	0
III	1/2	ziarno
IV	0	"
V	1/2	1/2
VI	1/2	0
VII	0	0

Brakujące ilości mleka zastępowano paszami zbać się mającymi. Według tego schematu uzyskiwaliśmy rozmaite rozpiętości granic tak, iż można było się orjentować, w jakich granicach można się obracać bez ekonomicznego uszczerbku i pogorszenia jakości towaru.

Badania nad łubinem i ziemniakami przeprowadzono na grupach, składających się z czterech sztuk,

# ilość grup





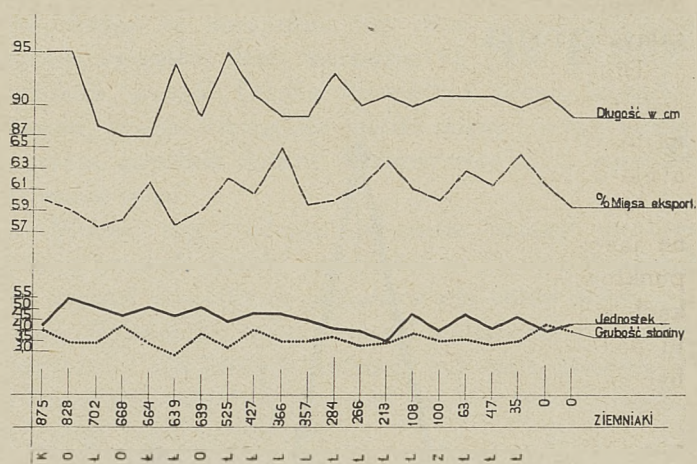
w Dublinach na 10 grupach, w Starej-Wsi na 8 grupach, w Woli-Sławińskiej na czterech grupach. Badania nad ziemniakami i mączką z krwi przeprowadzono w Starym Brześciu na 3 grupach, prowadzi się je dalej na 6 grupach. W Dublinach zaczęto badania nad bobikiem i otrębami na 8 grupach, lecz musiano je przerwać i materiał sprzedać z powodu braku funduszy, dalej przeprowadzono w Dublinach badania nad otrębami żytnimi i ziemniakami na 4 grupach po 8 prosiąt. Razem zatem było 54 grup z ilością 264 prosiąt. Sprawozdania z doświadczeń albo już zostały ogłoszone albo będą pomieszczone w najbliższym sprawozdaniu PTZ. Zapomniałem jeszcze uzupełnić, że w Starym Brześciu przeprowadzono badania nad lucerną oraz suszonymi wytlókami na dwu grupach po cztery prosięta, zatem razem było dotychczas 56 grup i 272 prosięta.

Badania z powodu ustawicznego braku funduszy muszą być prowadzone na mniejszej ilości prosiąt, bo przeważnie używamy po 4 prosięta w grupie, co potęguje błąd; powinno ich być 10 sztuk, a badanie powinno być dwukrotnie powtórzone, wobec czego powinno być użytych 1120 prosiąt.

Badania prowadzone nad wypośrodkowaniem najwyższej dopuszczalnej ilości paszy, mającej zastąpić mleko lub ziarno bez ujemnego wpływu na jakość produktu, pozwalają już na wyciągnięcie szeregu ciekawych wniosków co do działania poszczególnych pasz; dalsze badania zaprowadzą nas do ułożenia kombinacji szeregu pasz, które dadzą ekonomicznie i jakościowo najlepsze wyniki. Naturalnie, że rezultaty doświadczeń muszą być skontrolowane w praktyce i tam uzyskać ostateczną aprobatę.

Trudno rozwijać tu cały przebieg wszystkich badań dotychczas przeprowadzonych. Chciałbym zastanowić się nieco bliżej nad problemem zużycia ziemniaków oraz pasz uzupełniających jak: łubin odgorzyczny, mączka z krwi i otręby żytnie. Już poprzednio widzieliśmy, że materiał w chlewniach zarodowych nie jest w bardzo wysokim stopniu wyrównany i wykazuje, nawet przy jednakowej paszy, znaczne odchylenia; ta przesłanka jest konieczna dla uzmysłowienia sobie odchylenia, które zachodzą w materiale doświadczalnym, nabywanym co prawda w pierwszorzędnym chlewniaku, ale siłą rzeczy nie będącym najwyższą klasą materiału zarodowego.

W zestawieniu graficznym starałem się podkreślić najbardziej charakterystyczne momenty, jak: ilość jednostek paszy — użytych na produkcję 1 kg przyrostu, długość tułowia w cm, grubość słoniny w cm, ilość mięsa eksportowego w procentach. Poniżej krzywych podana jest ilość ziemniaków, stosowana w ciągu całego okresu żywienia, oraz pasza towarzy-



sząca, jak łubin ł, mączka z krwi k, ziarno z, otręby o.

Najwyższa ilość ziemniaków, spasiona z mączką z krwi, bez mleka i ziarna, wynosi 875 kg, ilości te stopniowo maleją, zjawia się w dawkach pasz mleko i ziarno. Dwie ostatnie grupy, jako wzorcowe, otrzymywały tylko ziarno i mleko.

Sledząc przebieg linii krzywej, wykazującej zużycie jednostek na 1 kg przyrostu, widzimy, że najmniejsza ilość wynosiła 3,5, najwyższa 5,5 jednostek. Żadnego bardzo wyraźnego wpływu ilości ziemniaków na zużycie paszy zauważyć nie można. Co prawda, wydawałoby się mogło, że od 828 kg ziemniaków, spasionych z otrębami, maleje ilość jednostek do chwili stosowania 213 kg wraz z łubinem, ale potem znowu, już przy mniejszych dawkach ziemniaków, a nawet bez ziemniaków, tylko przy mleku i ziarnie, ilość ta się zwiększa. Przebieg krzywej wskazuje, że pasza raczej żadnego wybitnego wpływu nie wywierała, a działały tu raczej różnice indywidualne poszczególnych grup, zwłaszcza, że górna granica spożycia paszy nie przekracza zużycia jednostek pokarmowych, które stwierdziliśmy w materiale zarodowym.

Podobny jest przebieg krzywej, wykazującej grubość słoniny grzbietowej. Krzywa ta nie posiada znamion charakterystycznych dla działania ziemniaka, przebiega falisto, zależnie od indywidualności prosiąt, stanowiących daną grupę.

Przebieg linii krzywej, wykazującej % mięsa eksportowego nie idzie równolegle z przebiegiem ilości ziemniaków, raczej zależnym jest od paszy towarzyszącej. Zdaje się, że duże ilości otrąb żytnich wpływają ujemnie, co też w odpowiednim sprawozdaniu zostało stwierdzone, poza tem duże dawki łubinu, zwłaszcza wtedy, kiedy się nie stosowało mleka lub małe ilości ziarna. Przebieg jednak nie wskazuje wyraźnie na ujemne działanie, zwłaszcza, jeżeli się weźmie pod uwagę przebieg krzywej materiału zaro-



dowego, w porównaniu z którym wahania leżą w tych samych granicach.

Długość tułowia, leżąca w tych samych granicach wahań, co materiał zarodowy, zdaje się wskazywać na to, że wahania te są raczej natury konstytucyjnej, a nie wynikają z wpływu żywienia.

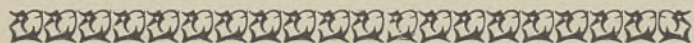
Nie stwierdziliśmy ujemnego wpływu ziemniaków na jakość materiału, którą określono przy pomocy punktowania. Natomiast stwierdzono w kilku wypadkach wpływ ujemny pasz towarzyszących, na której to podstawie określiliśmy maksyma pasz, mogących być zadawanymi.

Oto dla przykładu jeden ze sposobów prowadzenia analizy działania pasz i wnioskowania na zasadzie wyników.

O ile przy badaniu trzody zarodowej koniecznie dążyć należy do uzyskania materiału możliwie wysoko wyzyskującego paszę, bo rozmnożony po nim przychowek te właściwości przejawiać powinien, to stwierdziliśmy, że opłacalność nie idzie równolegle ze stopniem wyzyskiwania paszy, ale zależną jest od paszy stosowanej, że wskazaniem jest stosowanie wyższych dawek ziemniaków z paszami uzupełniającymi, a unikanie drogiego ziarna. Np. jeżeli przyjmiemy cenę 1 kg żywca (nie wliczając w to ceny prosięcia) jako 1 jednostkę, a produkcję ziemniaków jako przeciwną bardzo niską, według statystyki urzędowej, to okaże się, że wartość plonu 1 ha pszenicy, przy zużyciu 3,5 jednostek na produkcję 1 kg przyrostu, da nam 318,6 jednostek ceny 1 kg żywca, podczas kiedy plon ziemniaków, przy zużyciu 5,5 jednostek na produkt 1 kg, da nam z ha 310,3 jednostek ceny 1 kg żywca, zaś łubin, przy zużyciu 5 jednostek 325 jednostek ceny żywca z 1 ha.

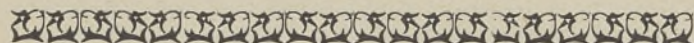
Na tem zakończyłbym przedstawienie celów i zadań doświadczeń w dziedzinie produkcji boczaków, oraz jak najogólniejszego zobrazowania dotychczasowych badań.

Czy dotychczasowe badania osiągnęły cel pożądanego zechcą Szanowni Państwo osądzić. O ile mają być nadal i do tego racjonalnie prowadzone, wymagać będą znacznych nakładów pieniężnych.



## SPROSTOWANIE.

W Nr. 3 Przeglądu Hodowlanego w artykule p. Wł. Szczekin-Krotowa p. t. „Związek Hodowców Bydła Polskiego w Warszawie” na str. 111 wiersz 21 od dołu prawej szpalty powinno być: Podboja 74! syna Orlika.



# Z instytucyj i zrzeszeń hodowlanych.

## Z Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego.

### Ogólne zebranie.

W dn. 18 i 19 marca w gmachu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przy ul. Rakowieckiej odbyło się ogólne zebranie członków Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa, prof. J. Sosnowskiego, rektora S. G. W. W zebraniu uczestniczył inż. S. Królikowski, dyrektor Departamentu Rolnictwa Ministerstwa Roln. i R. R.

W obradach nad sprawozdaniami i programami prac Towarzystwa prof. K. Różycki, kierownik naukowy Komisji Doświadczałnictwa, podał krótką charakterystykę wyników prac prowadzonych w zootechnicznych zakładach zootechnicznych. Prace te zostaną niebawem opublikowane w II tomie sprawozdań i doświadczeń prowadzonych pod egidą P. T. Z. Mówca wspominał również o dotychczasowych rezultatach i zamierzeniach na przyszłość co do prac prowadzonych poza zakładami, a mianowicie nad zielononózkami i doświadczeń z wychowem cieląt czerwonych polskich.

Następnie wygłoszone zostały sprawozdania z działalności:

1) Komisji Racjonalnego Zużytkowania Pasz;  
2) Sekcji Rybackiej, obejmujące doświadczenia w Rudzie Malenieckiej;

3) Komitetu do Spraw Owczarstwa;

4) Komitetu Hodowli Trzody Chlewnej, które to sprawozdania zamieszczamy w skróceniu poniżej.

„Przegląd Hodowlany” w r. 1932 w myśl sprawozdania inż. S. Wiśniewskiego zawierał 326 stronic, co w stosunku do początku okresu pracy przy zmniejszonych subwencjach, t. j. drugiego półroczu 1931 r. (116 str.  $\times 2 = 232$ ) wykazuje tendencję do powrotu do objętości pisma w pomyślniejszym okresie.

W roku 1932 wydano pierwszy z t. zw. numerów specjalnych, poświęcony hodowli trzody chlewnej. Obecnie jest na ukończeniu analogiczne wydawnictwo, dotyczące hodowli bydła czerwonego polskiego (Nr. 3 z r. b.).

W dziale wydawnictw książkowych wiele wysiłków pochłoniętych prac nad II tomem sprawozdań z doświadczeń zootechnicznych, który ukaże się niebawem w druku. Poza kilkoma jeszcze zamierzonymi większymi pracami przewidywany jest druk broszur popularnych z serii zaprojektowanych przez Komisję Wydawniczą P. T. Z. w dniu 4.I r. b. („Przegląd Hodowlany” Nr. 1 z r. b., str. 53).

Poza wymienionymi działami pracy w P. T. Z. działają w dalszym ciągu 3 komisje, powołane do uzgodnienia poszczególnych metod pracy nad podniesieniem hodowli. Wszystkie one składają się z delegatów zrzeszeń i posiadają poważny dorobek pracy w r. 1932, a mianowicie: ustalono zasady opracowania wyników kontroli mleczności (p. „Przegląd Hodowl.” 1932 r. Nr. 6/7, str. 206) oraz zasady zapisywania do ksiąg rodowych bydła nizinnego (j. w. Nr. 12, str. 310) i trzody chlewnej. Uchwalone przepisy, dotyczące księgi elity bydła nizinnego, zawierają decyzję powierzenia prowadzenia tej księgi Polskiemu Towarzystwu Zootechnicznemu.

Działalność Zarządu Towarzystwa scharakteryzował prezes, prof. J. Sosnowski, podnosząc trudności pracy w obecnych warunkach.

Wybory uzupełniające do Zarządu i Komisji Rewizyjnej dały następujące wyniki. Według starszeństwa wyboru ustąpił z Zarządu pp.: inż. W. Dusoge, Z. Ihnatowicz i prof. J. Sosnowski. Na zebraniu Zarządu w dn. 18.III.33 r. wylosowano ponadto z 4 osób wybranych dn. 9.IX.30 r. p. Zabielskiego.

Na wniosek prof. K. Różyckiego wybrano te same osoby ponownie.

Z trzech zastępców w Zarządzie P. T. Z., wybranych w roku 1932, wylosowano inż. J. Królikowskiego. Ogólne zebranie większością głosów wybrało na zastępcę inż. B. Kączkowskiego.

W myśl powyższego skład Zarządu P. T. Z. jest następujący:

Inż. W. Dusoge, dyr. Z. Ihnatowicz, doc. dr. T. Konopiński, prof. dr. H. Malarski, prof. dr. K. Malsburg, prof. R. Prawocheński, prof. dr. J. Rostafiński, prof. K. Różycki, prof. J. Sosnowski, insp. Wł. Szczekin-Krotowa, prezes M. Trybulski, inż. S. Wiśniewski, inż. Z. Zabielski oraz prof. dr. Z. Markowski, jako przewodniczący oddziału P. T. Z. we Lwowie i prof. dr. Fr. Staff, jako przewodniczący Sekcji Rybackiej.

Zastępcy: dr. J. Dubiski, inż. Br. Kączkowski i A. Marszewski.



Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp.: Józefa Czarnowskiego, J. Kowerskiego i H. Wysokińskiego, na zastępców zaś dr. Stefana Koeppgo i inż. W. Wróblewskiego.

Dn. 19.III zostały ogłoszone następujące wykłady:

- 1) Dr. H. Romanowskiego: „Potaniecie kosztów produkcji trzody chlewnej”.
- 2) Prof. J. Sosnowskiego: „Witaminy i hormony w świetle najnowszych badań”.
- 3) Prof. dr. H. Malarskiego: „Rola soli mineralnych w żywieniu”.
- 4) Prof. K. Różyckiego: „Wpływ żywienia na konstytucję”.

## SPRAWOZDANIE

### z działalności Komisji Racjonalnego Zużytkowania Pasz za rok 1932.

#### Kiszonki.

W roku ubiegłym badaliśmy w dalszym ciągu kiszonki, produkowane w stacjach doświadczalnych. Wynikiem badań z poprzedniego roku i tegorocznych, badań, które mogły być prowadzone tylko w bardzo ograniczonym zakresie, są dwie prace przedłożone do druku, mianowicie:

Sprawa odgoryczania łubinu przez zakiszanie, oraz

Wyniki badań nad dobrocią i wartością odżywczą kiszonek, produkowanych przez stacje doświadczalne.

Pierwsza z tych prac już została wydrukowana w „Przeglądzie Hodowlanym” (Nr. 12 z grudnia 1932. Wnioski jej zostały ujęte w następujące punkty:

a) Przez zakiszanie z paszami soczystymi ziarno łubinu ulega odgoryczeniu i traci własności trujące. Pochodzi to prawdopodobnie stąd, że alkaloidy zostają w swej koncentracji rozcieńczone, ponieważ dyfundują i rozprzestrzeniają się po całej zakiszanej masie.

b) To samo dzieje się i z innymi składnikami, a przede wszystkim z substancjami azotowymi. Skutkiem tego absolutna, a przedewszystkiem jakościowa wartość odżywczą łubinu zmniejsza się, natomiast wartość paszy równocześnie z łubinem zakiszanej odpowiednio wzrasta.

c) Łubin, odgoryczony tym sposobem w kiszonce, może być oczywiście odseparowany i użyty np. do tuczenia trzody chlewnej. Jednak odgoryczanie łubinu do tego celu, naszym zdaniem, nie jest celowe, ponieważ łubin wprawdzie zostaje odgoryczony, ale równocześnie z odgoryczeniem traci w przeważnej mierze swoją najistotniejszą wartość, mianowicie jako pasza wysokobiałkowa.

d) Co się tyczy metody zakiszania, wydaje nam się racjonalniejszym możliwie dokładne wymieszanie, nie zaś warstwowanie. Po wymieszaniu bowiem procesy dyfuzyjne i wyrównywanie się koncentracji odbywają się i szybciej i dokładniej.

e) Metoda zakiszania z łubinem nadaje się przedewszystkiem dla pasz soczystych ubogich w białko (wytloki, okopowe), które w ten sposób zostają uszlachetnione białkiem łubinowym i przetworzone na paszę wartościową.

f) Przy tego rodzaju odgoryczaniu łubinu, białko łubinowe zachowuje całą swoją wartość jakościową, nie tracąc jej tak, jak się to dzieje przy zwyczajnym odgoryczaniu łubinu przez ługowanie. Zachowane zostają również i wszystkie inne cenne składniki (sole mineralne), które ługowanie usuwa.

W pracy drugiej, o wynikach badań nad dobrocią i wartością odżywczą kiszonek, charakteryzujemy najpierw wartość odżywczą kiszonek wogóle, t. j. wszystkie korzyści, jakie uzyskać można przez zakiszanie rozmaitych produktów pastewnych. Następnie podajemy wskaźniki, po których można poznać dobrą kiszonkę. Główną uwagę zwracamy oczywiście na wskaźniki chemiczno-analityczne. Dotąd oznaczało się w tym celu ilościowo kwasy: octowy, masłowy i mlekowy. Z końcem ubiegłego roku opublikował Gneist dwie prace naukowe, w których wykazuje niektóre niedokładności i błędy, popełniane przy dotychczasowej metodzie oznaczania kwasów. Dlatego podajemy streszczenie tych prac. Wynika z nich ważny dla oceny dobroci kiszonek wniosek, że wystarczającą dla oceny liczbą jest koncentracja jonów wodorowych, t. zw. pH.

Ponieważ wszystko to są wyniki najświeższych dopiero prac naukowych i nie można ich poza oryginalnymi pracami naukowymi w żadnym podręczniku znaleźć, uważaliśmy za wskazane skorzystać z nadarzającej się sposobności i podać dosyć szczegółowo do wiadomości ogółu zootechników i analityków te me-

tody, które obecnie należy stosować przy określaniu zawartości wszystkich kwasów w kiszonkach i przy ocenianiu ich dobroci.

Jako wyniki badań kiszonek, produkowanych przez stacje zootechniczne, dały się wyciągnąć następujące wnioski:

1. W dołach płytkich, takich jakie są w Starym Brześciu, można przy umiędzej i dokładnej robocie przyrządzić kiszonkę niezłą, ale tylko z takich materiałów, które dzięki swoim własnościom kiszą się dobrze i łatwo (wytloki, okopowe). Trudno natomiast przygotować w nich kiszonkę względnie dobrą z materiałów takich, jak liście buraczane, a już wydaje się niemożliwym zakisnąć dobrze zieleninę motylkowych.

2. W dołach głębszych i umiejętnie oraz dokładnie zbudowanych (takich np. jakie są w Borowinie) uda się zrobić dobrą kiszonkę z jakiegokolwiek materiału, nawet z trudno dającego się kisić, a więc i z liści buraczanych i z kukurydzy i nawet z peluszek.

3. Silosy wieżowe (Sarny), jak to zgóry można przewidzieć, dają kiszonki dobre ze wszystkich materiałów pastewnych (trawy, rośliny motylkowe i t. p.). Ale i w nich kiszonka nie zawsze bezwzględnie się udaje, i tutaj koniecznie musi się zwracać uwagę na dokładność wykonania.

*A więc najłatwiej jest przyrządzić dobrą kiszonkę przy dokładnej robocie w wyższych silosach wieżowych. Jednak i w zwykłych dołach można również zrobić dobrą kiszonkę, o ile doły te są odpowiednio szczelne i głębokie, a robota umiejętna i dokładna.*

Wnioski co do wartości odżywczej kiszonek ilościowej, obliczonej z analiz chemicznych, dają się ująć następująco:

1. Naogół zawartość składników pokarmowych (z wyjątkiem bezzazotowych wyciągów) jest w kiszonkach wyższa, niż w pierwotnym materiale zakiszonym. Skutkiem tego ilościowa wartość odżywczą suchej masy paszy maleje, ale zato jakość paszy ze względu na zawartość w niej białka wzrasta w porównaniu z materiałem pierwotnym.

2. Razaćco niska jest wartość odżywczą kiszonki z liści buraczanych z tego powodu, że zawiera ogromnie duże ilości zanieczyszczenia ziemią; liście zwozi się bez żadnej uwagi, nie oczyszczając ich wcale z ziemi.

3. Jeżeli się nie oznaczy zawartości wody w kiszonce, to nic nie można powiedzieć o jej wartości odżywczej, tak bardzo waha się zawartość wody. Zawartość jednostek w suchej masie waha się natomiast tylko nieznacznie. Można przyjąć, że na jednostkę odżywczą potrzeba suchej masy traw 1,65, peluszek 1,75, liści buraczanych bez ziemi 1,50, kukurydzy 1,60 i buraków cukrowych 1,15 kg.

#### Sprawa racjonalizacji żywienia owiec.

Badając wyniki ankiety, rozpisanej przez komisję racjonalizacji żywienia, w sprawie sposobów żywienia zwierząt, stwierdziliśmy, że najgorzej jest z żywieniem owiec. A ponieważ z drugiej strony sprawa hodowli owiec wysuwa się obecnie na czoło zagadnień hodowlanych kraju, zajęliśmy się bliżej tą kwestią i poczyniliśmy kroki w celu rozpoczęcia akcji poprawy żywienia owiec. W tym celu na zebraniu Komitetu do Spraw Owczarstwa wygłosiłem referat o potrzebie doświadczalnictwa żywieniowego owiec. Wnioski referatu zostały po dyskusji zaakceptowane. Rozchodziło się tylko o uzyskanie funduszy. W lutym Ministerstwo Rolnictwa przekazało Towarzystwu kwotę 5000 zł. na te doświadczenia z żywieniem. Wobec tego w dniu 18-ym lutego r. b. przedłożyliśmy już szczegółowy projekt pracy, streszczający się w następujących punktach:

1. Należy dokładnie, źródłowo i wszechstronnie zbadać stan obecnego żywienia owiec w kraju. Mamy zamiar dotrzeć do samych źródeł, t. zn. do samych hodowców, i tam przeprowadzić studia. Chcemy zgromadzić i opracować ten niezwykle cenny materiał doświadczalny, który posiadają hodowcy i w swoim doświadczeniu i w ewentualnych zapiskach.

2. Te normy i sposoby żywienia, które stoją na wysokości zadania, jako zgodne z dzisiejszymi wynikami wiedzy w dziedzinie żywienia zwierząt, weźmiemy za wzory i porównamy je z innymi normami. Doświadczenia porównawcze chcemy przeprowadzać na miejscu w gospodarstwach hodowlanych przez samych hodowców. Jako cele doświadczeń stawiamy przykładowe udowodnienie nieracjonalności złych sposobów żywienia, głównie jednak ustalenie norm żywienia i najlepszych oraz najdogodniejszych mieszanin pokarmowych w rozmaitych kierunkach hodowli.

3. Pasze stosowane w doświadczeniach będą chemicznie badane. Poza zwykłym chemicznym badaniem pasz chcemy za-



jąc się i oznaczeniami strawności oraz określeniem wartości odżywczej na żywych zwierzętach. Z pośród pasz stawiamy na pierwszym planie pastwiska i siana jako podstawowe karmy owiec. W najbliższym czasie zajmiemy się zbadaniem i porównaniem wartości produkcyjnej w kierunku rozwoju młodzieży oraz ilości i jakości produkowanej wełny, — sian rozmaitego typu łąk wysokogórskich i nizinnych. Badania te, które muszą być już prowadzone ściśle, robione będą w instytucie puławskim i jego stacji zootechnicznej w Borowinie.

Projekt powyżej naszkicowany nie spotkał się z żadnymi zastrzeżeniami, przystępujemy więc do jego realizacji.

*Prof. dr. H. Malarski.*

## SPRAWOZDANIE

**Biologicznej Stacji Doświadczalnej Rybackiej w Rudzie Malenieckiej z kampanji doświadczalnej w r. 1932.**

### *Sytuacja materialna w r. 1932.*

Biologiczna Stacja Doświadczalna w Rudzie Malenieckiej pracowała w r. 1932 w warunkach bardzo ciężkich, czego jedynym i głównym powodem jest to, że z normalnie preliminarzowego budżetu 15—18 tys. zł. rocznie miała za cały rok dochodu zaledwie — 3900 zł. czyli około 25% normalnego budżetu.

Wskutek położenia finansowego nie tylko nie mogła Stacja w całej pełni przeprowadzić zamierzonych doświadczeń, ale zmuszona była przerwać wieloletnią serję doświadczeń, wymagających już tylko wykończenia.

### *Personel Stacji.*

Po raz pierwszy od swego 20-letniego istnienia była Stacja w ub. r. pozbawiona, stale na Stacji przebywającego, asystenta, nie mając z czego opłacić stałego naukowego pracownika-ichtjologa.

Przeprowadzenie ograniczonego programu doświadczeń dokonane było drogą dorywczych dojazdów asystentki, dr. M. Gąsowskiej, w najważniejszych okresach kampanji.

Serji doświadczeń, prowadzonych z wycierem 4 szczepów karpia, dokonał p. Wacław Zaorski, który na okres 2 miesięcy oraz dla dokonania odłowu jesiennego zamieszkał w tym celu przy Stacji.

Prof. Staff, jako kierownik naukowy doświadczeń, dla ich założenia, kontroli przebiegu i jesiennych odłowów czterokrotnie zjeżdżał na teren Stacji, spędził w okresie kampanji na Stacji razem dni 10.

Stały dozór nad całością terenu, sprawnością dopływów, kanałów, mnichów etc., pełnił przez cały rok stale zatrudniony rybak na Stacji.

### *Program zamierzony na r. 1932, a jego wykonanie.*

1. Doświadczenia nad t. zw. indywidualnym żywieniem ryb, jako ciąg dalszy żywieniowych doświadczeń lat poprzednich, ze szczególnem uwzględnieniem wyzyskania przez karpia białka, zawartego w łubinie i skrobi w paszy zbożowej.

2. Straty białka i tłuszczu w czasie zimowania karpia. Badania zawartości tłuszczu w mięsie karpia w różnych porach roku (doświadczenie przeprowadzone przez M. Stangenberga w r. 1931/32) wykazały, że ilościowy skład chemiczny karpia w czasie zimowania bardzo się zmienia. Ścisłe dane o stratach przy zimowaniu ryb są konieczne dla ewentualnego zapobiegania im przez stosowne podkarmianie jesienią.

3. Wpływ karmy żytniej, łubinowej, kukurydzy i kartofli na ilość białka i tłuszczu w mięsie karpia. Zagadnienie takiego normowania żywienia karpia na sprzedaż, by wyprodukować maksimum mięsa-białka (z tem związana większa waga karpia) przy minimalnych ilościach tłuszczu, natomiast karpie, które mamy zimować, tak karmić żytem, by dać im możliwie dużo tłuszczu na przetrwanie okresu zimowego.

4. Analizy przewodu pokarmowego wycieru lipcowego. Wobec stwierdzenia przez Stację celowości dodawania do normalnej obsady dodatku wycieru lipcowego w latach ubiegłych, Stacja przystępuje do zebrania ścisłych danych naukowych, czemu zawnioskujemy tak znaczne podwyższenie ogólnej produkcji stawów, przez dodanie wycieru lipcowego.

5. Doświadczenie porównawcze nad wartością użytkową materiału szczepowego: czeskiego, osieckiego, gościeradowskiego

i rudzkiego, podchowanego w identycznych warunkach na terenie Stacji.

6. Obserwacje nad wpływem środowiska na odrost ryb. Analiza wody chemiczna i biologiczna.

Powyższe doświadczenia, stanowiące konieczne ogniwo w wieloletniej serji planowo prowadzonych badań nad biologią wzrostu karpia, musiały być niestety w roku ub. zawieszone z braku odpowiednich warunków finansowych i personalnych.

Dokonano na terenie 8 parcel doświadczenie porównawcze nad wzrostem i zużytkowaniem paszy łubinowej przez 4 szczepy karpia, podchowane na Stacji dla badań nad użytkowością ich wartości.

Doświadczenie to, przeprowadzone i w pierwszym stadium zakończone już przez p. Zaorskiego, przygotowywane jest do publikacji i, poza ustaleniem współczynnika pokarmowego dla 1. rocznika czterech szczepów, zawiera cenny przyczynek do wyjaśnienia znacznych nadwyżek przyrostu przy obsadzie stawów dodatkową obsadą wycierem lipcowym.

### *Materiał hodowlany uzyskany w r. 1932 dla dalszych doświadczeń nad użytkowością szczepów karpia.*

Stacja, przygotowując w dalszym rozwinięciu swego programu badań z dziedziny biologii wzrostu karpia materiał porównawczy, posiada w swym materiale zarodowym około 180 szt. tarlaków, należących do szczepów karpia: oryginalnego czeskiego, osieckiego, gościeradowskiego i miejscowego rudzkiego. Materiał ten, zgromadzony w stadium kroczków, został już przyswojony do warunków biologicznych Stacji.

Wbrew wszystkim poczynaniom innych Stacji, Stacja w Rudzie Malenieckiej do swych prac doświadczalnych postuluje się zamierza dopiero progeniturą osobników importowanych czy przewiezionych na Stację. W roku sprawozdawczym uzyskano po raz pierwszy równoczesne mioty wszystkich 4 szczepów i przygotowano materiał do dalszych hodowli porównawczych.

### *Opracowanie syntetyczne wyników dotychczasowych prac nad biologią wzrostu karpia.*

Zagadnienia, stanowiące przedmiot doświadczeń, dotyczących Stacji, znajdują się w stadium wykończonych fragmentów i stanowią podstawę do dalszego ich ujęcia.

Prace te, ujęte piśmiennie z odpowiednimi wykresami przy współudziale szeregu współpracowników, poczynawszy od r. 1927, są następujące:

1. Przyczynek do badań nad harmonijnością wzrostu karpia dwuletnich.

2. Wpływ wagi wiosennej trzyletnich karpia na rozpiętość zdolności przyrostowej.

3. Wpływ warunków bytu na eksterjer trzyletniego karpia.

4. Wpływ temperatury na ilość karmy łubinowej, pobranej przez karpie (przyczynek do metodyki dawkowania sztucznej paszy).

5. Przyczynek do zagadnienia o pokarmie naturalnym karpia (odżywianie się wycieru lipcowego).

6. Pobieranie pokarmu sztucznego przez karpie w zależności od ich wieku i wagi oraz temperatury wody.

7. Z metodyki energetycznej wyceny wydajności stawów (wahania zawartości tłuszczu i wody w organizmie karpia).

8. Wpływ wieku na zdolności odrostowe karpia.

9. Materiały do typologii stawów (plankton stawów doświadczalnych w Rudzie Malenieckiej).

Nad syntetycznem ich opracowaniem w postaci zarysu biologii wzrostu karpia i myśli przewodnich dla naukowego doświadczalnictwa rybackiego, pracuje obecnie prof. dr. F. Staff.

## SPRAWOZDANIE

### **Komitetu dla Spraw Owczarstwa przy P. T. Z.**

Ze wszystkich spraw, któremi w okresie sprawozdawczym zajmował się Komitet dla Spraw Owczarstwa, najwięcej może czasu i energii poświęcono sprawie organizacji obrotu wełną pochodzenia krajowego.

Przez swoich przedstawicieli Komitet brał udział w licznych konferencjach, powoływanych w tej sprawie w Ministerstwie Rolnictwa i R. R. oraz w Państwowym Banku Rolnym, jak również poświęcał jej dużo czasu na posiedzeniach Komitetu.



Należy stwierdzić, że Komitet w znacznej mierze przyczynił się do doprowadzenia sprawy do jej obecnego pomyślnego rozwiązania, które da się scharakteryzować w kilku słowach w sposób następujący:

1) organizacja na zdrowych zasadach instytucji skupu wełny przez powołanie do współpracy Targów Międzynarodowych w Poznaniu;

2) wykorzystanie znacznej części wełny krajowego pochodzenia przez wprowadzenie obowiązku stosowania 40% domieszki wełny krajowego pochodzenia przy dostawach dla instytucji rządowych;

3) należyte zorganizowanie kontroli krajowego pochodzenia wełny.

Następnie dużo uwagi poświęcał Komitet w okresie sprawozdawczym sprawie zbytu mięsa baraniego.

W początku 1932 r. Komitet brał udział w opracowaniu zasad standaryzacji mięsa baraniego wywożonego do Francji. Praktyczne zastosowanie przepisów standaryzacyjnych, wydanych z uwzględnieniem opracowanych przez Komitet zasad, wykazało zupełną słuszność postulatów ustalonych w tym zakresie przez Komitet. Dołączony do postulatów standaryzacyjnych postulat o konieczności wydania broszury informacyjno-instrukcyjnej dla hodowców oraz eksporterów i kontrolerów eksportu został następnie częściowo zrealizowany przez Państwowy Instytut Eksportowy, który wydał w styczniu 1933 r. broszurę tego rodzaju, opracowaną przez inspektora eksportowego, p. dr. D. A. Tilgnera.

W związku z dotkliwym dla hodowli ograniczeniem zbytu, spowodowanym wprowadzeniem kontyngensu na import baraniny do Francji, Komitet brał udział w różnego rodzaju konferencjach i występował do kompetentnych urzędów w sprawie zwiększenia tego kontyngensu.

Wszystkie poczynione starania oraz najlepsze wysiłki kompetentnych urzędów pozostały jednak w tym zakresie bezowocne i udział Polski w imporcie świeżej baraniny do Francji w dalszym ciągu stanowi 18% ogólnej sumy kontyngensowej, wynoszącej 7.000 q kwartalnie. Inaczej mówiąc eksportujemy obecnie do Francji rocznie 5.040 q baraniny świeżej, co odpowiada mniej więcej 30.000 sztuk owiec.

W związku z uchwałami konferencji odbytej w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych dnia 22 grudnia 1932 r. można spodziewać się, że zostanie zrealizowany wysuwany przez organizacje rolnicze, a popierany przez Komitet, postulat uprzywilejowania firm eksportowych, współpracujących ze związkami hodowlanymi, oraz postulat premjowania hodowców, którzy dostarczają dla eksportu odpowiedni materiał.

Zdając sobie następnie sprawę, że ograniczenia wywozowe dadzą się częściowo skompensować zwiększeniem konsumcji wewnętrznej, Komitet dla Spraw Owczarstwa czynił usilne starania w Ministerstwie Spraw Wojskowych o odpowiednie zmodyfikowanie zarządzeń dotyczących spożywania mięsa baraniego w wojsku.

Na posiedzeniu Komitetu w dniu 23 czerwca 1932 r. inż. St. Jełowicki wygłosił referat: „Zagadnienie konsumcji mięsa owczego”, poczem Komitet wyłonił specjalną komisję do spraw zbytu mięsa baraniego i propagandy jego konsumcji. Komisja ta na posiedzeniu dnia 15 września 1932 r. ustaliła program pracy na czas najbliższy, uwzględniający: 1) konieczność zrealizowania przyjętego zasadniczo przez Ministerstwo Spraw Wojskowych postulatu systematycznej konsumcji baraniny w wojsku; 2) konieczność skorygowania pewnych zarządzeń władz kolejowych, dotyczących przewozu baraniny; 3) konieczność obniżenia i unormowania kosztów uboju owiec w rzeźniach miejskich; 4) konieczność propagandy konsumcji baraniny w kraju.

Wymienione zagadnienia zostały następnie przedstawione w zainteresowanych urzędach i są na drodze pomyślnego załatwienia, jak również robione są starania w celu należytego zorganizowania propagandy konsumcji baraniny.

Sprawa doświadczalnictwa zootechnicznego była poruszana na posiedzeniu Komitetu dnia 8 października 1932 r. Pan prof. H. Malarski wygłosił na tem posiedzeniu referat w sprawie doświadczalnictwa w zakresie żywienia owiec, opublikowany następnie w listopadowym numerze „Owczarstwa”. Pan inż. Kączkowski zaś referował na tem posiedzeniu potrzeby doświadczalnictwa w zakresie ras owiec. Wnioski Komitetu dotyczące niezbędnych środków na prowadzenie tych doświadczeń zostały

przedłożone Ministerstwu Rolnictwa i R. R. i częściowo przez Ministerstwo uwzględnione.

Konieczność zwołania zjazdu owczarskiego została uznana jeszcze w r. 1930. Jednak pogłębienie się kryzysu gospodarczego skłoniło Komitet do odroczenia zjazdu do chwili bardziej odpowiedniej.

Sprawa zwołania zjazdu została znów poruszona w okresie sprawozdawczym. Uchwalono jednak nie zwoływać obecnie zjazdu, a wykorzystać w celach propagandy owczarstwa zjazd rolników z wyższym wykształceniem mający się odbyć 20—21 marca r. b., na którym, z inicjatywy Komitetu, zostały wygłoszone w dniu 21 marca referaty z zakresu owczarstwa.

W czuwaniu nad wykonaniem planowej akcji prowadzonej na terenie Komitetu dla Spraw Owczarstwa brał udział przez swego kierownika techn. p. Br. Kączkowskiego, który wyjeżdżał w tym celu na teren Podhala i Śląska Cieszyńskiego, na Wołyń, oraz do woj. kieleckiego. Poza tem w celu ustalenia metod pracy w akcji owczarskiej, odpowiednich dla zmienionych warunków, Komitet wyłonił specjalną komisję, która opracowała szczegółowe wnioski w tym zakresie.

Należy następnie zaznaczyć duże wysiłki poczynione w okresie sprawozdawczym przez Komitet w związku z restrykcjami budżetowymi. Komitet niejednokrotnie interwenjował w tym okresie w Ministerstwie Rolnictwa i w innych zainteresowanych resortach, przeprowadzając tezę uznaną przez Komisję Międzyministerjalną powołaną w jesieni r. 1931, że środki zmierzające do podniesienia produkcji wełny i mięsa mogą być skuteczne tylko przy równoczesnym prowadzeniu na szeroką skalę planowej, ciągłej, obliczonej na szereg lat akcji owczarskiej, zmierzającej do zabezpieczenia ogólnogospodarczych i ogólnopństwowych interesów, w związku z czem koniecznym jest wydzielenie na stałe w budżecie Ministerstwa Rolnictwa i R. R. funduszu przeznaczanego na potrzeby owczarstwa w specjalną pozycję w sumie około zł. 500.000, w celu zagwarantowania tej sumy na popieranie hodowli owiec.

Usiłowania Komitetu w tym zakresie nie były bezowocne, ponieważ ostatecznie na potrzeby owczarstwa w budżecie Ministerstwa Rolnictwa i R. R. została przyznana suma zł. 200.000. Należy jednak zaznaczyć, że nie była to kwestia łatwa i że były momenty, kiedy zdawało się, że wszystkie najlepsze usiłowania Komitetu w tym zakresie spełzną na niczem. Spowodowało to tę smutną dla Komitetu konsekwencję, że dla zademonstrowania swego stanowiska w tej sprawie, dotychczasowy prezes Komitetu, p. prof. R. Prawocheński złożył mandat prezesa. Jednocześnie, solidaryzując się z prezesem, ustąpił ze stanowiska kierownika i członka Komitetu p. Br. Kączkowski.

Obecnie skład Komitetu został uzupełniony przez zaproszenie nowych 5-ciu członków.

Na posiedzeniu Komitetu odbytem w dniu 16 lutego r. b. uznano za najaktualniejsze na czas najbliższy następujące zagadnienia:

1) rozwinięcie w porzuceniu z Komisją Doświadczalnictwa w owczarniach prywatnych doświadczalnictwa w zakresie zabezpieczającym możliwie szybkie wyjaśnienie aktualnych zagadnień związanych z hodowlą ras używanych do poprawienia pogłowia;

2) metody pracy w zakresie akcji mającej na celu podniesienie hodowli owiec uwzględniające konieczności:

- a) oddziaływanie na nastawienie pracy związków w kierunku hodowlanym odpowiadającym potrzebom rynku oraz okręgów budowlanym,
- b) przyspieszenia rozwoju owczarstwa w woj. centralnych,
- c) podniesienia do odpowiedniego poziomu i nadanie odpowiedniego tempa i szerszego zakresu pracom nad podniesieniem owczarstwa w powiatach wybranych,

3) opracowanie księgowości owczarskiej oraz kwestji organizacji owczarstwa i związków hodowców owiec w związku z reformą organizacji rolnictwa na podstawach izb rolniczych;

4) zwiększenie konsumcji baraniny;

5) badanie opłacalności chowu owiec oraz opracowanie środków zmierzających do jej podniesienia.

*M. Markijanowicz.*



Komitetu Hodowli Trzody Chlewnej przy P. T. Z. za rok 1932.

Działalność Komitetu w okresie sprawozdawczym da się podzielić na dwa okresy. Na czas od I.I.32 r. do I.VII.32 r. przypada okres dalszego administrowania funduszem Polskiego Związku Bekonowego, przeznaczonym na popieranie hodowli trzody chlewnej typu bekonowego. W okresie od I.VII.32 r. prace Komitetu ześrodkowały się na zagadnieniach z całokształtu hodowli trzody chlewnej, co miało swój wyraz w opracowaniu szeregu przyczynków do tego problemu oraz w przeprowadzeniu szeregu akcji o charakterze doraźnym, o czym będzie mowa niżej.

Okres pierwszy stanowi nierozłączną całość z przeprowadzaną przez Komitet w trzecim kwartale roku 1931 akcją zorganizowania aparatu fachowego akcji popierania hodowli trzody chlewnej w organizacjach rolniczych, finansowanie którego wobec cofnięcia zasiłków Ministerstwa Rolnictwa trzeba było oprzeć na innych zasadach. Na zasadzie osiągniętego z Polskim Związkiem Bekonowym porozumienia utworzony z 25 groszowych opłat od każdej sztuki trzody chlewnej przerobionej na bekon, fundusz został z dniem I.X.1931 r. przekazany do administrowania Komitetowi. W okresie sprawozdawczym z omówionego funduszu Komitet zgodnie z, przyjętym w poprzednim roku sprawozdawczym, programem udzielał organizacjom rolniczym, a mianowicie: Wielkopolskiej i Pomorskiej Izbie Rolniczej, M. T. R. we Lwowie i Krakowie oraz C. T. O. i K. R. w Warszawie zasiłków na pensje i rozjazdy personelu fachowego, pracującego w dziale hodowli trzody chlewnej typu bekonowego oraz na wydatki rzeczowe na terenie województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego, kieleckiego, lubelskiego, wołyńskiego, krakowskiego, lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego.

Ogólne sprawozdanie cyfrowe z działalności organizacji rolniczych w okresie administrowania funduszem Polskiego Związku Bekonowego przez Komitet zostało ogłoszone w Nr. 4/5 „Przeglądu Hodowlanego” z r. 1932, poświęconym hodowli trzody chlewnej.

W związku z powstaniem Komisji porozumiewawczej rolnictwa i przetwórstwa bekonowego, Komitet zrzekł się administrowania funduszem hodowlanym Polskiego Związku Bekonowego, przekazując agendy tej administracji Związkowi Bekonowemu z dniem I.VII.1932 r.

Jeśli chodzi o pracę Komitetu w dziale wchodzącym bezpośrednio w zakres regulaminem zakres jego działania, to w pierwszym okresie prace te posuwały się równolegle z pracami w zakresie administrowania funduszami na popieranie hodowli trzody chlewnej, w drugim zaś okresie zaabsorbowały całkowicie zainteresowania Komitetu. W okresie sprawozdawczym omawiane prace przeprowadzano w trzech zasadniczych kierunkach:

- 1) hodowli trzody chlewnej w ścisłym tego słowa znaczeniu;
- 2) organizacji zbytu trzody chlewnej;
- 3) opracowywania zagadnień przyczynkowych o charakterze ogólnogospodarczym, mającym związek ze sprawą produkcji trzody chlewnej w kraju.

Powyższe kierunki prac Komitetu znajdują swoje uzasadnienie w tem, że z jednej strony Komitet, stanowiąc zespół ludzi, pracujących w dziale hodowli trzody chlewnej naukowo, praktycznie, względnie organizacyjnie, uważa za swój obowiązek inicjowanie przepracowywania pewnych spraw z całokształtem zagadnienia produkcji trzody chlewnej w Polsce, ustalając swój pogląd na te sprawy i starając się w ten sposób przyczynić się do ustalenia jednolitego poglądu wszystkich zainteresowanych czynników w tej dziedzinie, co powinno przyczynić się do ułatwienia pracy na tym odcinku gospodarstwa narodowego.

Z drugiej strony, Komitet, stanowiąc do pewnego stopnia organ opiniodawczy Ministerstwa Rolnictwa w dziale hodowli trzody chlewnej, powołany bywa do sprecyzowania swojej opinii na poszczególne zagadnienia, opracowuje odpowiedzi na rozsyłane przez Ministerstwo ankiety w sprawach, wchodzących w zakres jego zainteresowań.

Jeśli chodzi o dział pierwszy (sprawy wchodzące w zakres hodowli trzody chlewnej w ścisłym tego słowa znaczeniu), to Komitet w okresie administrowania funduszem hodowlanym Polskiego Związku Bekonowego finansował prace stacji kontroli użyteczności trzody chlewnej przy Zakładzie Zootechniczno-Doświadczalnym w Starym Brześciu. Po zrzeczeniu się administrowania wspomnianym funduszem Komitet, drogą nawiązania kontaktu z Komisją porozumiewawczą rolnictwa i przetwórstwa beko-

nowego spowodował, że finansowanie tych prac nie zostało przerwane i odpowiedni zasiłek na ten cel został z funduszu hodowlanego Polskiego Związku Bekonowego udzielony na bieżący okres budżetowy, umożliwiając kontynuowanie tych prac.

Następnie z inicjatywy Komitetu została powołana specjalna Komisja do spraw ujednolinitości zasad licencji i zapisywania do ksiąg rodowodowych, która opracowała projekt jednolitych zasad pracy w tej dziedzinie. Projekt ten został poddany opinii zainteresowanych związków hodowlanych i w chwili obecnej prace Komisji są już na ukończeniu, ustalając ostateczną redakcję opracowanych zasad.

Jeśli chodzi o dział drugi (zagadnienie organizacji zbytu), Komitet stojąc na stanowisku, że sprawa ta jako jeden z głównych czynników opłacalności produkcji trzody chlewnej posiada decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju tej produkcji w Polsce, zajął się specjalnie tem zagadnieniem, poświęcając mu w okresie sprawozdawczym dwa kolejno po sobie następujące posiedzenia plenarne przy współudziale zaproszonych gości-znawców omawianego zagadnienia. W rezultacie wyczerpujących obrad i wszechstronnego oświetlenia sprawy Komitet ustalił swój pogląd na zagadnienie organizacji zbytu trzody chlewnej, precyzując swój pogląd w kilku powyższych jednogłośnie uchwałach. Opinia Komitetu została z jednej strony opublikowana w „Przeglądzie Hodowlanym” (Nr. 6—7/1932 r.) oraz podana do wiadomości Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Według posiadanych przez Komitet informacji opinia Komitetu została przez Ministerstwo Rolnictwa rozesłana do wszystkich zainteresowanych organizacji do wypowiedzenia się. Zainteresowane organizacje w odpowiedziach nadesłanych do Ministerstwa oświadczyły, że w zupełności podzielają pogląd Komitetu na zagadnienie organizacji zbytu trzody chlewnej i przyjmują go jako wytyczne swej pracy na terenie swej działalności. Idąc po linii stałego czuwania nad wykonaniem i postępem zainicjowanych przez siebie prac, Komitet stale śledzi za rozwojem akcji bezpośredniego zbytu trzody chlewnej w pierwszym rzędzie do przetwórci bekonowych, która to sprawa stanowi integralną część ustalonych przez Komitet wytycznych w tym względzie. W związku z powyższem Komitet wystosował do zainteresowanych organizacji rolniczych ankietę w sprawie postępów akcji bezpośredniego zbytu i ewentualnych trudności napotykanych w tej akcji w terenie. Na te zgromadzone przez wspomnianą ankietę materiały Komitet wystąpił do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych z prośbą o wydanie zarządzeń, zmierzających do zapewnienia współdziałania władz administracyjnych ogólnych w akcji organizacji rolnictwa w tej dziedzinie. Z nadesłanych z Ministerstwa Rolnictwa informacji wynika, że poszczególne urzędy wojewódzkie potraktowały odnośne zarządzenia Ministerstwa z należytym zrozumieniem, wydając wyczerpujące zarządzenie i instrukcje starostwom. Wreszcie jeśli chodzi o dział trzeci (opracowywanie zagadnień przyczynkowych) Komitet, powołany przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych do udziału w pracach, zwołanej przez Ministerstwo w marcu 1932 r. konferencji tłuszczowej, ustalił swój pogląd na zagadnienie importu surowców tłuszczowych, wysuwając ze swej strony wnioski co do utrzymania ochrony celnej na słoninę i smalec. Wnioski te zostały uchwalone po wyczerpującem przepracowaniu tematu na tle specjalnie w tym celu wygłoszonego referatu p. Hosera p. t.: „Produkcja margaryny w Polsce i wpływ jej na cenę tłuszczów wieprzowych”. Następnie również na tle ankiety Ministerstwa Rolnictwa, Komitet ustalił swój pogląd na działalność Syndykatu Polskich Eksporterów Trzody i Bydła, w związku z reorganizacją rozdziału zaświadczeń na bezcłowy wywóz trzody chlewnej. Opinia Komitetu w tym względzie, solidaryzująca się zresztą z opinią większości zainteresowanych organizacji rolniczych, została przesłana do Ministerstwa i dała podstawę do powzięcia decyzji przez miarodajne czynniki w sprawie odnośnej reorganizacji. Ze spraw nie podpadających pod wyżej przytoczone działy należy odnotować powołanie specjalnej Komisji, dla oceny pracy p. doc. dr. T. Koncpińskiego p. t.: „Racjonalny tytuł trzody chlewnej”. Na zasadzie tej opinii, Komitet udzielił zasiłku na wydanie tej pracy z funduszu Polskiego Związku Bekonowego, w okresie administrowania tym funduszem.

W okresie 1932 roku Komitet odbył ogółem 4 posiedzenia plenarne, na których zostały wygłoszone następujące referaty:

- 1) „Produkcja margaryny w Polsce i wpływ jej na cenę tłuszczów wieprzowych” — ref. inż. Hosera;
- 2) „Organizacja zbytu inwentarza rzeźnego i produktów uboju” — ref. inż. Rossoschackiego;



Jak widać z nazwisk referentów, Komitet, nie ograniczając się do grona swoich członków, do opracowywania poszczególnych zagadnień zapraszał również znawców tych zagadnień z zewnątrz.

Przechodząc z kolei do scharakteryzowania dalszych czynności Komitetu, należy stwierdzić, że wiążą się one z realizowaniem opracowanego przez Komitet programu pracy, obliczonego na dłuższą metę i muszą być zatem traktowane w dział, omawiającym t. zw. zamierzenia na przyszłość.

Jak było wyżej powiedziane, Komitet, po zrzeczeniu się bezpośredniego administrowania funduszem hodowlanym, a zatem po zerwaniu stałego kontaktu z technicznym wykonywaniem pracy w dziedzinie popierania hodowli trzody chlewnej w terenie, postawił sobie za zadanie stałą obserwację zarówno tej pracy jak i całokształtu stosunków, składających się na rozwój tej dziedziny produkcji. Stojąc na stanowisku, że ustalony w swoim czasie program pracy w dziedzinie hodowli trzody chlewnej powinien być stale dostosowywany do zmieniającego się układu warunków gospodarczych w kraju, Komitet postawił sobie za zadanie stałą analizę pracy fachowej i organizacyjnej w terenie z jednoczesnym ustaleniem wytycznych ewolucyjnego dostosowania metod tej pracy do warunków, w jakich się ona kształtuje i rozwija.

Powyższe stanowisko Komitetu zbieгло się z żądaniem Ministerstwa, wystosowanym pod adresem Komitetu, poddania rewizji obecnie stosowanych metod pracy w dziedzinie popierania hodowli trzody chlewnej. W tej sprawie Komitet zajął stanowisko, że rewizja ta i ewentualna realizacja opracowanych szczegółowo zmian w dotychczas stosowanych metodach pracy powinna się odbywać stopniowo, po zupełnym wyczerpującem zbadaniu całokształtu zagadnienia i stwierdzeniu konieczności wprowadzenia tych zmian. Ustalono, że Komitet w cyklu specjalnie w tym celu opracowanych i przedyskutowanych referatów przeprowadzi dokładną analizę zagadnienia: „Hodowli trzody chlewnej w Polsce na tle wszelkich kierunków eksportu i spożycia, drogą sporządzenia bilansu zapotrzebowania trzody chlewnej przez rynek odbiorczy w najszerszym znaczeniu tego pojęcia”.

Jednocześnie uznano za konieczne, by analiza ta odbyła się równolegle z analizą zagadnień związanych z zagadnieniem obrotu trzodą chlewną w Polsce oraz z metodami pracy hodowlanej.

Z szeregu zaprojektowanych referatów, do dnia dzisiejszego zostały opracowane 2, a mianowicie: „Potaniecie produkcji trzody chlewnej” i „Podstawy prawne obrotu trzodą chlewną”, dyskusja nad którymi odbyła się w dniu 20 marca r. b. Większość tematów została już rozdzielona pomiędzy poszczególnych referentów i znajduje się w opracowaniu. Jednocześnie Komitet wystąpił do Ministerstwa z propozycją zwołania zjazdu inspektorów trzody chlewnej, na którymby wzorem lat ubiegłych były omawiane najważniejsze zagadnienia z zakresu pracy w terenie, a w pierwszym rzędzie sprawa wysokości funduszy potrzebnych na popieranie hodowli trzody chlewnej w obecnych warunkach i rozmiarach tej pracy. Realizacja tego projektu, w związku z organizacją izb rolniczych, uległa pewnemu odroczeniu.

Wreszcie, jeśli chodzi o zagadnienie merytorycznej oceny pracy w dziedzinie popierania hodowli trzody chlewnej typu bekonowego, stanowiące niezmiernie ważny przyczynek do poruszony wyżej sprawy rewizji obecnie obowiązującego programu pracy w tej dziedzinie, należy odnotować przystąpienie do realizacji zainicjowanego w swoim czasie przez Komitet w porozumieniu z Polskim Związkiem Bekonowym jednorazowego spisu trzody chlewnej przetwarzanej na bekony, z jednoczesnym dokonaniem pomiarów tej trzody. Specjalnie wyłoniona przez Komitet Komisja opracowała szczegółową instrukcję wykonania tych pomiarów, których późniejsze opracowanie przyczyni się do stwierdzenia postępu i rezultatów wyłożonej pracy i środków finansowych.

Niezależnie od tego, na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa, Komitet wyłonił ostatnio specjalną Komisję fachową, która ma dokonać objazdu wybranych przez siebie terenów i poczynić obserwacje przebiegu metod i rezultatów pracy w terenie oraz przedłożyć sprawozdanie, zaopatrzone odnośniami wnioskami.

Inż. E. Wiszniewski.

Zebraanie Komisji Doświadczalnictwa Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego w dn. 13-ym marca 1932 r. uchwaliło zaprojektowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zmiany regulaminu.

Do współdziałania w ustalaniu programów zostały utworzone przy każdym zootechnicznym zakładzie doświadczalnym t. zw. rady fachowe hodowlane, które odbyły posiedzenia przed ułożeniem projektu prac na r. 1933/34 przez kierowników zakładów.

Zmianie również uległa procedura zatwierdzania programów doświadczalnych przez Komisję Doświadczalnictwa, której skład został uzupełniony przez zaproszenie przedstawicieli izb i kierowniczych organizacyj rolniczych oraz hodowców. Jednocześnie nadano Komisji charakter opiniodawczy.

Wobec reorganizacji na zebraniu Komisji Doświadczalnictwa w dn. 16-ym marca r. b. prof. H. Malarski uznał sprawę przewodnictwa za otwartą, poczem został wybrany jednogłośnie na przewodniczącego Komisji.

Zebraanie przyjęło sprawozdania z wykonanych prac doświadczalnych i wypowiedziało przychylną opinię o programie dalszej działalności.

Ostatecznego zatwierdzenia programu doświadczeń dokonał w dn. 17-ym marca Zarząd Komisji Doświadczalnictwa, do którego obecnie należą: delegat Ministerstwa Rolnictwa, przewodniczący Komisji, kierownik naukowy, dyrektor P. T. Z., kierownicy zakładów i osoby zaproszone imienne, a mianowicie pp.: A. Marszewski, Wł. Szczekin-Krotow i Z. Zabielski.

W dziale doświadczeń prowadzonych poza zakładami postanowiono kontynuować pracę nad zielononózkami i wychowem cieląt czerwonych polskich.

Tematy prac zakładów doświadczalnych podajemy poniżej:

#### *Dział Zootechniczny Zakładu Doświadczalnego Uprawy Tortowisk pod Sarnami.*

##### *O b o r a .*

##### *I. Badania o charakterze stałym:*

- 1) Badania użytkowości.
- 2) Badania nad rozwojem młodości.
- 3) Kontrola zużycia paszy.

Obserwacje te prowadzone będą równolegle w oborze polskiej i czerwonej.

##### *II. Prace doświadczalne:*

- 1) Wycena pastwiska sztucznego w dz. XIII metodą skandynawską. Materiał do wyceny — 10 krów polekiskich wiosennego wycielenia. Teren — 6 kwater o powierzchni 0,4 ha.
- 2) Wycena pastwiska sztucznego metodą skandynawską w dz. XIV. Materiał — 10 jałówek rocznych. Teren — 6 kwater o powierzchni 0,2 ha.
- 3) Doświadczenie nad ilością paszy zjadanej na pastwisku przez krowy o rozmaitej produktywności.
- 4) Doświadczenie stałe nad wartością mieszanek pastwiskowych w dziale XXVIII i XXX.

Na kwaterach spaszanych w dziale XXVIII — 2 i 3 oraz w dz. XXX — 2, 3 i 4 uskuteczniiona będzie wycena metodą skandynawską. Materiał — 10 krów mlecznych polekiskich i czerwonych polskich.

5) Doświadczenie nad wartością pokarmową siana z wiechliny błotnej w porównaniu do siana mieszanki trwałej — metodą okresową.

6) W okresie letnim przeprowadzone zostaną doświadczenia kalkulacyjne nad kiszczkami. Projektuje się obsiew 0,5 ha końskiego zębu i 1 ha mieszanki z peluszką, owsa i wyki, każda z tych kultur dla załadowania jednego silosu. Trzeci silos ładowany zostanie nacią z okopowych, a czwarty trawami trzeciego pokosu. Przeprowadzone zostaną szczegółowe kalkulacje kosztów produkcji zielonej masy, przygotowania kiszzonek, oraz strat ilościowych przy konserwacji. Wykonane zostaną analizy chemiczne kiszzonek.

##### *C h l e w n i a .*

1) Kontrola użytkowości posiadanego materiału hodowlanego. Na rok 1933/34 projektuje się pozostawienie 5 macior: Nr. 85, 66, 112, 206, 234, oraz dwóch knurów Nr. 233 chowu własnego i Nr. 42/S ze Swisłoczy. Mac. Nr. 66 i 234 zostaną pokryte knurem Nr. 233, a mac. Nr. 85, 112, 206 — knurem swisłockim. Maciory i ich potomstwo podlegać będą zwykłej kontroli użytkowo-



ści. Żywnienie prosiąt do wagi 90 kg p/g norm p. prof. Różyckiego. Cały materiał powinien być następnie opasiony do wagi nie mniejszej jak 150 kg dla wszechstronnego zbadania jego wartości użytkowej przy tuczu słoninowym.

2) Doświadczenie nad wykorzystaniem paszy pastwiskowej przez prosięta rasy poleskiej. Z miotu wiosennego po maciorze Nr. 85 utworzone zostaną dwie grupy, z których jedna obok pastwiska otrzymywać będzie 0,5 kg, a druga 0,75 kg mieszanki pasz treściwych. Korzystać będą z pastwiska sztucznego w dz. XLI.

#### *Zakład Zootechniczno-Doświadczalny w Stanisławce.*

##### *O g ó l n e.*

Ogólna organizacja prac doświadczalnych w Stanisławce oparta została na wzorach i doświadczeniu, zdobytem w Mużyłowie. Stałe, bez względu na przeprowadzone w danym czasie badania, wykonuje się kontrolę mleczności i zawartości tłuszczu w mleku, przeprowadza się periodyczne ważenia krów, oraz ważenia i pomiary cieląt.

##### *Prace selekcyjno - hodowlane.*

Z prac selekcyjnych postępować się będzie w kierunku tworzenia wybitnych linii żeńskich. Jako matki tych linii przeznacza się krowy o wydajności średniej od 3000 kg mleka i od 120 kg tłuszczu rocznie wzwyz. Celem sprawdzenia wartości rozplodowej buhaja, oraz przeprowadzenia obserwacji nad dziedziczeniem wydajności mleka i zawartości tłuszczu w mleku przeprowadzać się będzie porównanie wydajności mleka córek i matek. Matki podzielone zostaną, odnośnie wydajności mleka, na 3 grupy, krowy o wydajności średniej poniżej 2.500 kg, krowy o wydajności od 2.500 kg — 3.500 kg, oraz krowy o wydajności powyżej 3.500 kg.

Niezależnie od powyższego podziału krowy zostaną zebrane w grupy, zależnie od zawartości tłuszczu w mleku:

1. krowy o średniej zawartości tłuszczu w mleku poniżej 3,5%
2. krowy o średniej zawartości tłuszczu w mleku 3,5—4,0%
3. krowy o średniej zawartości tłuszczu w mleku powyżej 4,0%

Przeciętna wydajność córek od krów, wchodzących w skład poszczególnych grup, w porównaniu do przeciętnej wydajności matek (wyliczone za okresy laktacyjne), po uwzględnieniu konwencjonalnych poprawek, służyć będzie do określenia wpływu buhaja na potomstwo pod względem wydajności mleka i zawartości tłuszczu w mleku. Wyliczenie takie przeprowadzone zostanie w najbliższych 2—3 latach na potomstwie buhaja „Topór XXIX”, używanego w Stanisławce do jesieni 1931 r., następnie w miarę zbierania materiału na potomstwie obecnego buhaja Daniela 5303.

Poza tem przeprowadzone będą obserwacje nad dziedziczeniem cech exterioru buhajów Topór XXIX i Daniel 5303.

##### *Doświadczenia szczegółowe.*

1. Doświadczenie pastwiskowe. Doświadczenie to będzie kontynuowaniem badań przeprowadzonych w Mużyłowie, przy czym wykorzystane zostaną wyniki dotychczas otrzymane w kierunku jak najracjonalniejszego wykorzystania pastwiska.

Zasadniczym celem doświadczenia będzie stwierdzenie wydajności i wartości użytkowej pastwiska w ciągu całego okresu pastwiskowego i w poszczególnych turnusach, przy czym uwzględnione zostaną następujące zagadnienia:

- a) ilość karmy zielonej, jaką krowa jest zdolna spożyć na pastwisku;
- b) szybkość odrostu trawy pastwiskowej w poszczególnych miesiącach z uwzględnieniem ilości opadów atmosferycznych;
- c) skład botaniczny porostu pastwiskowego i jego zmiany w czasie okresu pastwiskowego;
- d) skład chemiczny porostu pastwiskowego, jego wartość odżywcza, oraz zapotrzebowanie w stosunku do produkcji krów;
- e) wpływ nawożenia (K, P i N, K, P) na wydajność pastwiska oraz skład botaniczny, chemiczny i wartość odżywcza porostu pastwiskowego.

2. Oborowe letnie żywienie krów zielonką w porównaniu do żywienia pastwiskowego. W doświadczeniu tem uwzględnione zostaną następujące zagadnienia:

- a) ilość zielonej karmy wyprodukowanej z jednostki przestrzeni;
- b) skład chemiczny, wartość odżywcza i zapotrzebowanie zielonki w stosunku do produkcji krów w poszczególnych miesiącach;

c) ilość jednostek pokarmowych wyprodukowanych z jednostki przestrzeni;

d) wartość użytkowa zielonki jako paszy dla krów w porównaniu do trawy pastwiskowej.

We wszystkich tych zagadnieniach osobno uwzględniać się będzie mieszanek wyki z owsem, osobno koniczynę, lucernę, względnie koński zab.

3. Żywnienie przygotowawcze krów przed ocieleniem. Przeprowadzać się będzie doświadczenie grupowe celem porównania trzech systemów żywienia przygotowawczego.

4. Wczesne odstanowienie jałówek przy silniejszym żywieniu w wieku od 1 roku życia do ocielenia, a późniejsze odstanowienie przy słabszych normach żywienia.

5. Normy żywienia cieląt. Kontynuować się będzie badania nad wpływem norm pojenia cieląt mlekiem na ich późniejszy rozwój po przejściu na paszę suchą.

6. Wpływ wywaru ziemniaczanego na wydajność i zdrowotność krów, na rozwój płodu u krów cielných, oraz na rozwój jałowizny w wieku ponad 1 rok życia. Doświadczenie to będzie miało na celu stwierdzenie, czy przy zachowaniu wszystkich koniecznych ostrożności (czystość, dostateczny dodatek Ca do karmy), wywar ziemniaczany wywiera ujemny wpływ na zdrowotność krów i rozwój młodzieży. W tym celu zostaną przeprowadzone w miarę możliwości technicznych trzy równoległe doświadczenia:

a) okresowe doświadczenie z krowami dojnymi, w którym pasza soczysta w formie buraków zostanie częściowo i całkowicie zastąpiona wywarem ziemniaczanym;

b) grupowe doświadczenie z żywieniem krów cielných (grupa 1 buraki, grupa 2 wywar);

c) grupowe doświadczenie z żywieniem młodzieży w wieku powyżej 1 roku życia (grupa 1 buraki albo marchew, grupa 2 wywar).

7. Porównanie sroty z soi nieodtłuszczonej i odtłuszczonej w żywieniu krów.

8. Opas cieląt mlekiem pełnym i mlekiem chudem z dodatkiem maki z soi nieodtłuszczonej.

9. Obserwacje meteorologiczne. W programie Zakładu przewidziane jest prowadzenie Stacji meteorologicznej II rz. Wobec jednak znacznego kosztu, połączonego z zakupem potrzebnych przyrządów, ten punkt programu będzie mógł być wykonany tylko w takim razie, o ile Państwowy Instytut Meteorologiczny zgodzi się na wypożyczenie potrzebnych przyrządów. Prowadzenie spostrzeżeń meteor. jest niezbędne do należytego opracowania wyników doświadczenia pastwiskowego, oraz do badań nad ewentualnym wpływem zmian atmosferycznych na wydajność krów.

#### *Zakład Zootechniczny w Starym Brześciu.*

##### *Doświadczenia z trzodą chlewną.*

1. Kontrola użyteczności trzody chlewnej boczkowej 12—24 grup.

2. Skarmianie ziemniaków i mączki z krwi przy opasie świń na bekony.

3. Wpływ zwiększonej ilości białka w jednostce przy opasie świń na boczki.

4. Skarmianie ziemniaków oraz ziarna soi przy opasie świń na bekony.

5. Skarmianie zielonej lucerny z melasą i jęczmieniem przy opasie świń na boczki.

6. Skarmianie lucerny z ziemniakami kiszonymi.

7. Skarmianie lucerny z cukrem pastewnym.

8. Skarmianie lucerny z żytem skażonym.

9. Wpływ pomieszczenia na przyrosty świń:

I grupa w chlewni pustakowej.

II grupa w chlewni drewnianej.

10. Wpływ żywienia macior na wyrośnięcie prosiąt.

11. Wpływ dokarmiania na wyrośnięcie prosiąt.

##### *Doświadczenia z bydłem.*

1. Wpływ otrąb pszennych, wzbogaconych w białko przez dodatek soi na produkcję mleka u krów. Doświadczenie okresowe, okresy 21 dniowe, krów w doświadczeniu 10—12.

2. Kontynuowanie doświadczeń z żywieniem krów burakami cukrowymi świeżymi.

3. Wpływ zielonek spasných w oborze i na pastwisku na zawartość tłuszczu w mleku.



4. Wpływ dodatku ziemniaków kiszonych i kukurydzy, uzupełniających brak węglowodanów przy letnim żywieniu krów.

#### Doświadczenia silosowe i inne.

1. Kiszenie zielonek z dodatkiem melasy.
2. Zakiszanie zielonek z dodatkiem kwasu (w/g metod fińskiej i niemieckiej).
3. Kiszenie ziemniaków wśród wytłoków buraczanych.
4. Wypróbowanie różnych sposobów przechowywania buraków pastwnych.

#### Zootechniczny Zakład Doświadczalny w Swistoczy

##### Obora.

1. Selekcja:
  - a) analiza wzrostu i rozwoju bydła czerwonego polskiego w odniesieniu do zużycia paszy metodą jak w latach poprzednich;
  - b) analiza wartości buhaja przy pomocy codziennej kontroli mleczności i analizy mleka na % tłuszczu potomstwa buhaja „Cerber” (w porównaniu z temi samymi danymi materiału rodzicielskiego);
  - c) kontynuowanie badań nad stopniem wyrównania budowy u młodziży w odniesieniu do pomiarów matek, oraz porównywania pomiarów potomstwa jednego buhaja.
2. Doświadczenie żywieniowe:
  - a) zbadanie do jakich granic i z jakim skutkiem (produkcja i zdrowotność) można zastąpić pasze treściwe i siano — łubinem odgryczonym w kiszonce wyki i peluszką podawanym wraz z paszami. Konieczny dodatek melasy lub cukru skaznego.

##### Chlewnia.

1. Selekcja:
  - a) analiza wartości macior;
  - b) analiza wartości knurów;
  - c) analiza wartości użytkowej drugiego miotu świni ostrouchej po innym knurze. Metodyka jak w latach ubiegłych.
2. Doświadczenie żywieniowe:
  - a) doświadczenie porównawcze nad tuczem wczesnym (od 5 do 6 miesięcy) przy użyciu następujących pasz:
    1. mięso końskie, łubin odgryczony, ziemniaki i buraki;
    2. śruta jęczmienna, mączka mięsna, śruta żytnia i owsiana oraz ziemniaki.
  - b) określenie wpływu pastwiska koniczynowego i następnie ścierniskowego na przyrosty i rozwój młodziży.

##### Owczarnia.

1. Selekcja macior w kierunku wymogów kożuchowych.
2. Porównanie wartości tryków przez analizę wartości kożuchowej potomstwa.
3. Dojenie wszystkich owiec.
4. Pastwiskowy opas skopów z uwzględnieniem opłacalności.

##### Drób.

1. Ustalenie linii krwi o wysokiej nieśności przez odpowiedni system kojarzeń.
2. Ustalenie dziedziczenia w/g wagi jaj.
3. Próba połączenia cech: wielkiej wagi jaj z wielką nieśnością.
4. Obserwacja nad dziedziczeniem ras typu użytkowego dojrzałości nieśnej i kwokliwości u zielononózek.
5. Obserwacja nad zdrowotnością młodziży i kur starych.
6. Analiza genetyczna upierzenia zielononózek.
7. Porównanie nieśności, zdrowotności i wagi kur przy systemie chowu włosciańskiego i normalnie prowadzonego w zakładzie.
8. Zbadanie wpływów hormonów męskich na nieśność i zdrowotność kur.
9. Zbadanie wpływów krzyżówki z minorką na przejawianie się niekwokliwości u pokolenia F I oraz wykorzystanie tej analizy do przyszłych kojarzeń w czystości.

#### Nowi członkowie P. T. Z.

Uchwałą Zarządu Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, powziętą na posiedzeniu dn. 18.III, zostały przyjęte w poczet członków Towarzystwa następujące instytucje i osoby:

211. Śląska Izba Rolnicza, Katowice, ul. Jul. Ligonia 36.
212. Jerzy Budzko, Siedlce, ul. 3-go Maja 23.
213. Inż. Stanisław Czerny, Lwów, ul. Sierpowa 16.



## K r o n i k a.

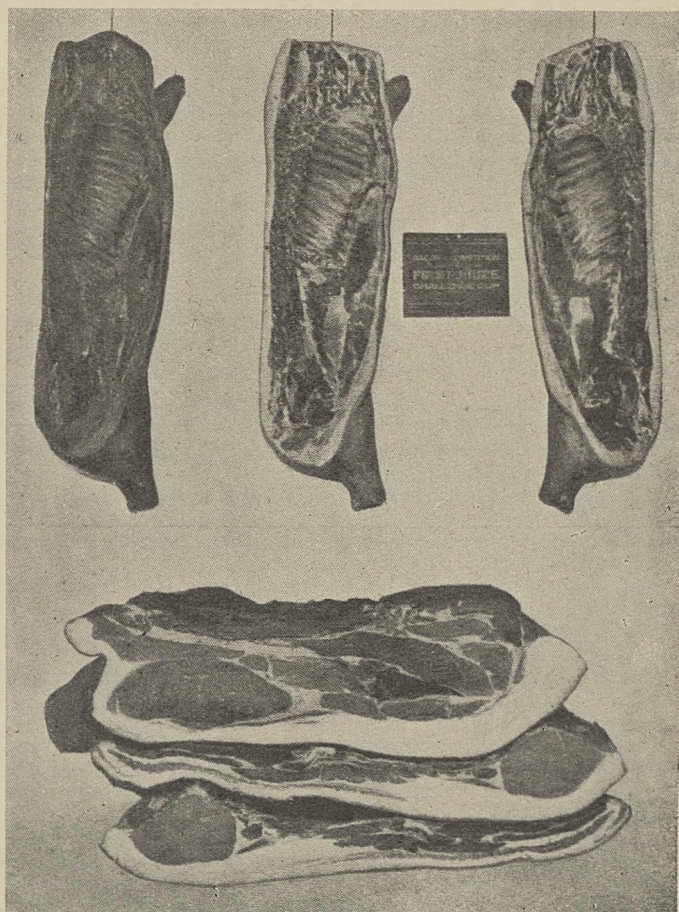
Wyniki oceny bekonów ze sztuk zarodowych w Anglii. The Pig Breeder's Gazette w n-rze 22-im z lutego 1933 roku podaje, że w roku zeszłym po raz pierwszy został zorganizowany konkurs tuczu na bekon i ocena tusz przez punktowanie. Poniżej podaję tabelę punktów uzyskanych przez pierwsze 19 grup ocenionych systemem angielskim. Każda grupa składa się z 4 połówek pochodzących od 2 sztuk (wieprz i maciorka) z jednego miotu.

Konkurs urządził angielski związek hodowców trzody (National Pig Breeders' Association). Wyniki w sprawozdaniu ujęte są we wnioski, z których część przytoczymy:

1. Okazało się, że rasa wielka biała jest najlepszą, jednak w granicach tej rasy są różne linie (rodziny) i typy. Przy ocenie musi być zwrócone więcej uwagi na jakość podbrzusza.

2. Ocena samej grubości słoniny grzbietowej nie może być miarodajną, a należy zwrócić uwagę na proporcję mięsa chudego do tłuszczu, co może być ocenionem tylko przez przecięcie poprzeczne boku poprzez południcę i brzuch.

Dalsze uwagi dotyczą oceny poówek tuczników lekkich.



Przekroje podłużne i poprzeczne grupy J. R. Major'a, który uzyskał I nagrodę.



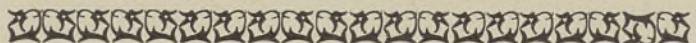
Numery grup wystawionych <sup>1)</sup>																
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
165	157	158	144	135	131	160	136½	148	160	158	144	133	141	179	158	163
75	71	72	65	61	60	72	61	67	72½	72	65	60	63	81	72	74
19	14	17	17	11	15	20	9	13	20	14	15	9	19	18	12	15
11	14	13	11	12	12	14	14	9	9	13	7	8	4	9	15	11
8	8	9	10	9	9	10	8	10	10	10	10	10	10	10	3	8
7	9	9	8	7	7	9	8	7	10	9	7	8	7	9	6	7
3	3	4	4	4	4	4	3½	3	5	4	3½	4	4	4	2½	2½
6	5	5	5	6	5	7	6	6	10	7	7	7	7	8	4	6
4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	5	5	4
13	11	13	13	13	13	12½	13	12½	12½	13	13	13	12½	13	13	13
4	4	4½	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4	4
5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5	5
80	77	83½	81	75	78	89½	74½	74	90½	83	75½	72	75	85	69½	75
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
80	77	83½	81	75	78	89½	74½	74	90½	83	75½	72	75	85	69½	72
C	C	Re-	C	C	C	2	C	C	1	C	C	C	C	3	—	C
		zerw-				na-			na-					na-		
		i C				i C			pu-					i C		
									her							

1) Wystawcy i rasa: 1) George Blecher (L. W.); 2) J. R. Fox (L. W.); 3) W. Hallas (L. W.); 4) E. Harding (L. W.); 5) E. Harding (L. W.); 6) E. Harding (L. W.); 7) A. E. Law (L. W.); 8) A. Lewis (L. W.); 9) A. Lewis (L. W.); 10) J. R. Major (L. W.); 11) R. Silcock i Syn (L. W.); 12) W. L. Vewser (L. W.); 13) A. W. White (L. W.); 14) A. W. White (L. W.); 15) A. W. White (L. W.); 16) Franklin Batchelor (M. W.); 17) Miss Straker (Wessex); 18) Lt.-Col. C. J. H. Wheatley (Tamworth); 19) G. R. Close (Berkshire).

Dla bliższego zorientowania się, jakie wyniki osiągnięto, opiszę szczegółowiej grupę, która uzyskała pierwszą nagrodę, czerpiąc dane z artykułu, umieszczonego w tym samym numerze wspomnianego kwartalnika hodowców trzody, a podpisanego inicjałami A. H. (Według wszelkiego prawdopodobieństwa autorem jest p. Alec Hobson, sekretarz angielskiego związku).

Pierwsza ta grupa była hodowli p. Jack'a P. Major'a. Tusze (waga bita) średnio ważyły — maciorka 156 lbs (70 kg) i wieprze 164 lbs (74 kg) w wieku 168 dni. Świnie były pełnej krwi wielkiej białej po knurze Ramsey Bonnie Boy 69729 i po maciorku Ramsey Primrose 109-th 171906, która dała w ostatnich czterech miotach od sierpnia 1929 34 urodzone prosięta, a 31 odsadzonych. Prosięta wzięte do konkursu były z miotu 8 urodzonych i 8 odsadzonych. Żywnienie 3 razy dziennie i półgodzinny spacer na okólniku pokrytym trawą. Odsadzone od matki w wieku 8 tygodni. Pasza składała się z 20% gniecionej kukurydzy, 30% sru-ty jęczmiennej, 45% mąki pastewnej (rodzaj otrąb), 5% mąki rybiej. Przez ostatni miesiąc mąka rybia została odjęta od paszy. Na teź wystawie knurek z tego samego miotu uzyskał 1-szą nagrodę w konkurencji hodowlanej.

W. D.



## Adresy hodowców.

W dziale tym umieszczamy adresy tylko hodowców zwierząt domowych prenumeratorów „Przeglądu Hodowlanego” za opłatą zł. 2.

Redakcja.

### 1. Bydło.

A. Bydło nizinne czarno-białe.

I. Zrzeszenia hodowców.

Związek Hodowców Bydła nizinnego czarno-białego w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 442-01).

Związek Hodowców Bydła Województwa Śląskiego st. z., Katowice, ul. Marjacka 17, tel. 3003.

### II. Obory.

Sprenger — Działyn, pow. Gniezno. Obora zarodowa czystej krwi wschodnio - fryzyskiej na folwarku w Dębicy w r. 1928/29: 6652,07 kg mleka o 3,19% tłuszczu.

Majętność Sielec Stary, pow. rawicki, p. i st. Jutrosin, tel. Jutrosin 1, (Kasa Dóbr Sieleckich).

Majętność Żegocin, powiat Pleszew, telefon Żegocin nr. 1. Obora zarodowa rejestrowana w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej.

J. Czarnowski, maj. Łęki, p. Kutno. Przeciętna mleczność obory w roku 1928/29 5460 kg mleka, przy 3,30% tłuszczu. Obora składa się z 92 krów I kategorii.

Stary Brześć, p. Brześć Kujawski, Ognisko Kultury Rolniczej.

J. Kozuchowski, maj. Brudzyń, p. Brudzew.

### B. Bydło krajowe.

I. Zrzeszenia hodowców.

Związek Hodowców Bydła Polskiego (czerwone i białogrzbiety) w Warszawie, ul. Kopernika 30, (tel. 442-01).

Związek Hodowców Bydła Województwa Śląskiego st. z., Katowice, ul. Marjacka 17, tel. 3003.

### II. Obory.

Ferdynand Cybulski. Przytocznica p. Doruchów (tel. 2), pow. Ostrzeszów. Obora zarodowa czerwonego bydła polskiego, wysoka mleczność.

Br. Borkowski, maj. Szepietowo, p. i st. kolei Szepietowo. Obora zarodowa bydła czerwonego polskiego, nagrodzona na P. W. K. i na Targach Północnych w Wilnie złotymi i srebrnymi medalami.



*C. Bydło wschodnio-fryzyjskie czerwono-białe.*

*Związek Hodowców Bydła Wschodnio-Fryzyjskiego Czerwono-Białego w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 442-01).*

*Związek Hodowców Bydła Województwa Śląskiego st. z., Katowice, ul. Marjacka 17, tel. 3003.*

**2. Trzoda Chlewna.**

*Związek Hodowców Trzody Chlewnej w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 442-01).*

**I. Wielka Biała Angielska.**

*Majętność Wapno, p. Wapno, pow. Wągrówiec, Zakłady „Solvay”, Tow. z o. p. Warszawa.*

*Majętność Żegocin, powiat Pleszew, tel. Żegocin nr. 1. Zarodowa chlewnia rejestrowana w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej.*

*Majątek Mchowo, p. Izbica Kujawska, tel. Izbica 4, właśc. Wacław Szamowski.*

*Stary Brześć, p. Brześć Kujawski, Ognisko Kultury Rolniczej*

*Budny Antoni, maj. Bychawa, p. i tel. Bychawa, st. kol. Niedzwica Duża.*

*Rostworowski Antoni, maj. Milejów, p. i tel. Milejów, st. kol. Jaszców.*

*Rostworowski Antoni, maj. Kębło, p. i tel. Wąwolnica, st. kol. Nałęczów.*

*Prek Henryk, maj. Łuka, poczta Bukaczowce. Zarodowa chlewnia, zarejestrowana w Związku Hodowców Trzody Chlewnej we Lwowie.*

**II. Biała Ostrosza.**

*Majętność Dobrzyniewo, Dobrzyniewo, p. Wyrzysk, pow. Wyrzysk, właśc. Kujath-Dobertin.*

*Majętność Żabiczyn, p. Rąbczyn, pow. Wągrówiec, właśc. Roman Janta-Połczyński.*

**III. Wielka Czarna Angielska (Cornwall).**

*Majętność Dobrzyniewo, Dobrzyniewo, p. Wyrzysk, pow. Wyrzysk, właśc. Kujath-Dobertin.*

**3. O w c e.**

*Związek Hodowców Owiec w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 442-01).*

## Wiadomości targowe.

### Ceny hurtowe produktów hodowli oraz pasz

za 100 kg w złotych w Polsce\*).

Rok i miesiąc	Bydło rogate — żywa waga	Trzoda chlewna — żywa waga	Mleko za 100 kg	Masło	Otręby żytnie	Makuchy		Siano**)	Ziemniaki fabryczne**)
						Iniane	rzepakowe		
r. 1933 marzec . . .	61,50	116,00	17,50	369,00	10,11	21,00	15,40	5,41	2,84

### Ceny miejscowe płacone producentom \*\*)

	Warszawa	Łódź	Lublin	Wilno	Poznań	Pomorze	Kraków	Lwów	Polska
r. 1933 marzec									
wieprz—żywa waga za kg	0,94	0,89	0,97	0,92	0,87	0,89	0,93	0,82	0,92
mleko za litr . . . . .	0,14	0,16	0,16	0,18	0,12	0,12	0,19	0,17	0,17
jaja za 10 sztuk . . . . .	0,66	0,66	0,54	0,64	0,63	0,74	0,51	0,46	0,58

### Stosunek cen produktów hodowli do cen paszy.

Rok i miesiąc	Stosunek ceny żywej wagi bydła rogatego do ceny					Stosunek ceny ż.w. trzody chlewnej do ceny		Stosunek ceny mleka do ceny					Stosunek ceny masła do ceny				
	otrab żytnich	makuchów lnianych	makuchów rzepakowych	s i a n a	ziemniaków	jęczmienia	ziemniaków	otrab żytnich	makuchów lnianych	makuchów rzepakowych	s i a n a	ziemniaków	otrab żytnich	makuchów lnianych	makuchów rzepakowych	s i a n a	ziemniaków
r. 1933 marzec . . .	6,08	2,93	3,99	11,36	21,65	6,61	48,45	1,73	0,83	1,14	3,23	6,16	36,49	17,57	23,96	66,17	129,93

\*) Wiadomości Statystyczne 1933 r. Nr. 10. (Ceny hurtowe żywności).

\*\*) Wiadomości Statystyczne 1933 r. Nr. 11. (Ceny miejscowe płacone producentom).



**Ceny bekono w Anglii.**  
Za 1 ctw w szylingach. 1 ctw = 0,508 q.

Kraj pochodzenia	24.III	31.III	7.IV
Duńskie . . . . .	70—74	70—74	68—74
Szwedzkie . . . . .	68—70	66—70	64—68
Holenderskie . . . . .	62—70	62—70	57—65
Kanadyjskie . . . . .	66—69	66—69	58—64
Estońskie . . . . .	66—69	66—69	61—64
Łotewskie . . . . .	66—69	64—69	57—64
Polskie . . . . .	61—67	61—67	54—62
Rosyjskie . . . . .	—	—	—

**Podaż bekono w rynku londyńskim.**

Kraj pochodzenia	Ilość centnarów angielskich		
	11—16.III	18—24.III	25—31.III
Kanada . . . . .	27.095	3.553	1.416
Stany Zjednoczone . . . . .	11	756	226
Australia . . . . .	—	—	—
Argentyna . . . . .	89	16	437
Dania . . . . .	—	4.736	24.604
Szwecja . . . . .	922	4.467	7.165
Holandja . . . . .	5.261	5.963	3.298
Polska . . . . .	11.805	—	15.237
Rosja . . . . .	176	3.207	—
Łotwa . . . . .	1.530	—	1.078
Estonja . . . . .	1.134	—	1.277
Litwa . . . . .	8.678	—	8.043
Inne kraje . . . . .	—	—	—
<b>Łącznie</b>	<b>56.701</b>	<b>22.698</b>	<b>62.781</b>

**Podaż trzody chlewnej na rynku wiedeńskim.**

	21.III	28.III	4.IV	11.IV	18.IV
Dowieziono . . . . .	—	—	—	—	—
ogółem . . . . .	11.699	10.903	13.954	11.477	9.598
w tem z Polski . . . . .	825	538	764	1.140	657
	(7,06%)	(4,94%)	(5,47%)	(9,94%)	(6,85%)
Z wewn. kraju . . . . .	5.752	5.957	7.826	5.444	4.373

**Ceny pasz treściwych.**

Notowania Giełdy Zbozowej. Cena za 100 kg w złotych.  
Parytet wagon Warszawa.

	21.III	28.III	4.IV	11.IV	18.IV
Otręby żytnie . . . . .	9,75	9,75	9,50	9,50	9,50
" pszenne „Schale” . . . . .	11,75	11,50	11,25	11,00	11,00
" średnie . . . . .	10,75	10,50	10,25	10,00	10,00
Makuchy lniane . . . . .	21,25	20,50	20,00	19,50	19,00
" rzepakowe . . . . .	15,50	15,12	14,75	14,50	14,50
" słonecznikowe . . . . .	17,75	17,25	16,75	16,25	16,25

**Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej \*).**

Zwierzęta żywe, wytwory pochodzenia zwierzęcego oraz pasze.

		T o n n y			Tysiące złotych		
		Marzec	Styczeń — Marzec		Marzec	Styczeń — Marzec	
		1933	1933	1932	1933	1933	1932
<b>Przywóz do Polski.</b>							
Zwierzęta żywe . . . . .	sztuk	858	4.758	2.683	41	178	140
Tłuszcze zwierzęce jadalne . . . . .	tonn	—	—	—	—	—	—
Pasza . . . . .	"	1.536	3.664	5.681	236	544	1.123
<b>Wywóz z Polski.</b>							
Konie . . . . .	sztuk	2.356	5.498	8.988	399	915	1.455
Bydło rogате . . . . .	"	377	1.255	3.828	227	709	1.754
Trzoda chlewna . . . . .	"	5.641	22.306	35.113	597	2.363	4.484
Gąsi . . . . .	"	438	4.850	16.231	4	25	90
Mięso świeże, solone i mrożone . . . . .	tonn	368	1.113	1.098	365	1.056	1.240
W tem — baranina . . . . .	"	18	137	161	37	249	304
Bekony . . . . .	"	3.737	11.657	14.054	6.149	15.481	15.767
Wędliny i szynki . . . . .	"	421	1.237	1.892	647	1.830	4.212
Masło . . . . .	"	1,5	55	571	5	124	2.036
Jaja . . . . .	"	2.094	3.285	4.286	3.050	5.203	7.523
Włosie i szczecina, pierze i puch . . . . .	"	—	—	—	—	—	—

\*) Z „Hadlu Zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej”.

**NABIAŁ.**

**Rynki krajowe.**

Nabiałowa Komisja Cennikowa w Warszawie podaje ceny:			
<b>Mleko za 1 litr w hurcie:</b>	od 17.III	od 1.IV	
Loco stacja nadawcza . . . . .	0,14	0,19	
" " Warszawa . . . . .	0,16	0,20	
<b>Masło 1 kg h.</b>	od 15.III	21.III	28.III
wybor. luksus. I gat. 3,60 3,40 3,80 4,00 4,20 4,60 4,20 3,90 3,50			
mleczar. deser. II gat. 3,30 3,10 3,50 3,70 3,90 4,20 3,80 3,50 3,15			
" solone . . . . .	3,40 3,20 3,50 3,70 3,70 3,90 3,50 3,20 3,00		
osełkowe . . . . .	2,40 2,20 2,80 3,00 3,20 3,60 3,20 2,90 2,70		
Do cen hurtowych można doliczać w sprzedaży detalicznej 15% zysku.			

**Rynki zagraniczne.**

**BERLIN.**

Ceny w markach niemieckich za 1 kg.

<b>Masło</b>	23.III	4.IV	11.IV
I gatunek . . . . .	1,68	1,72	1,76
II " . . . . .	1,54	1,58	1,62
III gatunek . . . . .	1,40	1,44	1,48
<b>Jaja za 1 szt. w fenigach:</b>			
niemieckie wagi ponad:	20.III	23.III	30.III
65 g . . . . .	8,5	9,0	9,5
60 " . . . . .	7,5	8,0	8,5
55 " . . . . .	6,75	7,0	7,5
50 " . . . . .	6,75	6,5	7,0
45 " . . . . .	5,75	6,0	6,5
Polskie świeże normalne	od 6,0	6,0	6,25
do 6,25	6,25	6,50	6,00

**LONDYN.**

**Masło za ctw. w szylingach:**

	24.III	31.III	7.IV
najlepsze (niesolone)			
nowozelandzkie . . . . .	74 — 76	68 — 72	65 — 68
australijskie . . . . .	71 — 74	66 — 68	63 — 66
duńskie . . . . .	92 — 95	90 — 91	90 — 91
polskie . . . . .	—	—	—

**Jaja za 100 szt. w szylingach:**

	24.III	31.III	7.IV
angielskie standard . . . . .	9,3—9,9	9,3—9,9	9,0—9,6
holenderskie brunatne . . . . .	7,3—10	7,3—10	8,6—9,9
polskie niebieskie . . . . .	6,0—6,6	6,0—6,6	6,0—6,45
" czerwone . . . . .	5,3—5,9	5,3—5,6	5,3—5,6



# BYDŁO ROGATE, TRZODA CHLEWNA I OWCE.

Targowisko miejskie w Poznaniu.

	Ceny w złotych za 100 kg żywej wagi.				
	dn. 28.III	dn. 4.IV	dn. 11.IV	dn. 19.IV	dn. 25.IV
<b>Woły:</b>					
1) pełnomięsiste, wytuczone, nieoprzęgane . . . . .	62— 66	62— 66	64— 66	64— 68	64— 68
2) mięsiste, tuczone, młodsze do lat 3-ich . . . . .	54— 60	54— 60	54— 60	54— 60	56— 62
3) " " starsze . . . . .	48— 52	46— 50	46— 50	46— 50	48— 52
4) miernie odżywione . . . . .	36— 40	36— 40	36— 40	36— 40	38— 42
<b>Buhaje:</b>					
1) wytuczone, pełnomięsiste . . . . .	56— 60	56— 60	56— 60	56— 62	58— 64
2) tuczone, mięsiste . . . . .	50— 54	50— 54	50— 54	50— 54	50— 56
3) nietuczone, dobrze odżywione, starsze . . . . .	38— 42	38— 42	38— 42	38— 42	40— 44
4) miernie odżywione . . . . .	34— 36	34— 36	34— 36	34— 36	36— 38
<b>Krowy:</b>					
1) wytuczone, pełnomięsiste . . . . .	58— 64	58— 64	58— 64	62— 66	62— 68
2) tuczone, mięsiste . . . . .	52— 56	52— 56	52— 56	54— 58	56— 60
3) nietuczone, dobrze odżywione . . . . .	32— 36	32— 36	32— 36	34— 38	36— 40
4) miernie odżywione . . . . .	20— 28	20— 28	20— 28	22— 30	24— 32
<b>Jałowizna:</b>					
1) wytuczone, pełnomięsiste . . . . .	62— 66	62— 66	64— 66	64— 66	64— 68
2) tuczone, mięsiste . . . . .	54— 60	54— 60	54— 60	54— 60	56— 62
3) nietuczone, dobrze odżywione . . . . .	48— 52	48— 52	48— 52	48— 52	48— 52
4) miernie odżywione . . . . .	36— 40	36— 40	36— 40	36— 40	38— 42
<b>Młodzież:</b>					
1) dobrze odżywiona . . . . .	36— 40	36— 40	36— 40	36— 40	38— 42
2) miernie odżywiona . . . . .	32— 36	32— 36	32— 36	32— 36	34— 38
<b>Cielęta:</b>					
1) najprzedniejsze, wytuczone . . . . .	70— 76	76— 80	76— 80	70— 74	60— 70
2) tuczone. . . . .	60— 66	68— 72	68— 72	64— 68	52— 56
3) dobrze odżywione . . . . .	52— 56	60— 66	60— 64	56— 60	48— 50
4) miernie odżywione . . . . .	40— 48	50— 58	50— 58	50— 54	40— 44
<b>Owce:</b>					
1) wytucz., pełnomięs., jagnięta i młodsze skopy . . . . .	56— 60	—	—	60— 64	60— 64
2) tuczone starsze skopy i maciorki . . . . .	—	—	—	50— 54	50— 54
3) dobrze odżywione skopy i maciorki . . . . .	—	—	—	—	—
4) miernie odżywione . . . . .	—	—	—	—	—
<b>Świnie:</b>					
1) pełnomięsiste od 120 — 150 kg. ż. w. . . . .	104—106	104—106	106—108	108—110	102—106
2) " " 100 — 120 " " " . . . . .	98—102	96—102	100—104	104—106	96—100
3) " " 80 — 100 " " " . . . . .	92— 96	90— 94	96— 98	98—102	90— 94
4) mięsiste świnie ponad 80 kg. ż. w. . . . .	86— 90	80— 88	84— 92	86— 94	86— 90
5) maciory i późne kastraty . . . . .	90—100	86— 96	86— 96	90—100	90—100







Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.